

„Rejsy”



Dziś magazyn „Rejsy” a w nim m.in. ■ Droga Krzyżowa ulicami Jeruzalem; ■ Znani Pomorzanie na ślubnym kobiercu; ■ Człowiek z bursztynu; ■ Seriali czar czyli podwójne życie Lubiczów; ■ Kłamstwo katyńskie; ■ Po-

chwała dziewictwa ■ Ofiary klątwy Inków w Niedzicy;

Potęgowo



Gmina jest biedna, toteż zarówno diety radnych, jak i zarobki wójta nie są zbyt wygórowane. Wójt zarabia brutto niewiele ponad 5 tysięcy złotych, a radni otrzymują po 55 złotych.

str. 4

Słupsk



Siła złego na jednego. Tak najkrócej można by podsumować spotkanie wicewojewody Edmunda Głombiewskiego z kierowniczkami gminnych ośrodków opieki społecznej.

str. 5

Słupsk



Co wspólnego ma król muzyki pop z 23-letnią słupszczanką? O niezwykłym spotkaniu w Kaliforni, minikoncercie Michaela Jacksona i... tortowym prezencie tylko dziś.

str. 6

Historia



Kim była Katarzyna Zimmermann, przez sąsiadów zwana zdrobniale Triną? Czym naraziła się mieszkańcom Słupska, że oskarżyli ją o czary?

str. 7

Dziennik Słupski

Dziennik Bałtycki

piątek
21 kwietnia 2000 r.
nr 16/95

SŁUPSK • USTKA • KOBYLENICA • DEBNICA KASZUBSKA • DAMNICA
GŁOWCZYCE • SMOŁDZINO • POTĘGOWO • KEPICE

Świąteczne życzenia

WIELKANOC



Fot. Robert Kwiatek

Wzywam was i zapraszam, byście oddali cześć Chrystusowi Zmartwychwstałemu. Pomiędzy życiem i śmiercią od początku toczy się zmaganie. Toczy się w świecie walka pomiędzy dobrem a złem. Dzisiaj przeważa się szala: Życie jest górą. Dobro jest górą!

Choćby w dziejach człowieka - i w czasach, w których żyjemy - potęgowało się zło. Choćby po ludzku nie było widać odwrotu od tego świata, w którym człowiek żyje w pokoju i sprawiedliwości - do świata społecznej miłości: choćby po ludzku nie było widać przejścia, choćby szalały potęgi ciemności i siły zła.

Ty już odniosłeś zwycięstwo!

I uczyniłeś je naszym zwycięstwem!

Jan Paweł II

Dobra, pokoju i miłości, które przynoszą święta Wielkiejnocy dla wszystkich naszych Czytelników, ich rodzin i bliskich życzy redakcja „Dziennika Słupskiego”.

Słupsk

Handlowy kolos

Prawie 400 stoisk znajdzie się w gigantycznym centrum handlowym, którego budowa rozpocznie się już na początku maja. Obiekt stanie na dotychczasowym targowisku przy ul. Wileńskiej w Słupsku. Koszt inwestycji to 180 miliardów starych złotych.

Udziałowcami centrum są kupcy ze słupskiej spółki Manhattan. W związku z rozpoczęciem plac budowlanych z dniem 25 kwietnia, zlikwidowane zostanie obecne targowisko przy ul. Wileńskiej.

- Myślę, że pierwsze prace rozpoczną się już na początku maja. Najpierw musimy dokonać rozbiórki istniejących już terenów - mówi Edward Bleszyński, prezes Zarządu Spółki Manhattan.

Na czas budowy kupcy handlujący dotychczas przy ul. Wileńskiej decyzją władz miejskich przeniesieni zostaną na tereny zastępcze.

- Miasto zadba o wszystkich, korzystających wcześniej z likwidowanego targowiska. Dopóki nie zakończy się budowa nowoczesnego centrum, zastępcze place handlowe zostaną zorganizowane na ulicy Konopnickiej i innym fragmencie Wileńskiej - zapewnia Zbigniew Rychły, wiceprezydent Słupska.

Zdaniem przedstawicieli spółki Manhattan nowoczesne centrum będzie mogło pomieścić 400 stoisk handlowych. Oprócz pasażu handlowych w obiekcie znajdą się również minikawiarnie, mała gastronomia, punkty usługowe. Najprawdopodobniej uroczyste otwarcie handlowego centrum odbędzie się na początku przyszłego roku.

- Bardzo dobrze, że znalazł się wreszcie kompromis między handlującymi a klientami. Z pewnością nowoczesne centrum będzie konkurencją dla powstających hipermarketów - podsumowuje wiceprezydent Rychły.

- Nowoczesne centrum stanie się wkrótce wizytówką miasta. Do dyspozycji klientów będzie 135 miejsc parkingowych. Obiekt będzie się wyróżniał swoją estetyką - dodaje prezes Bleszyński.

(jac)

REKLAMA

PRZEDSIĘBIORSTWO
PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ
W SŁUPSKU
76-200 SŁUPSK, UL. PIŁSUDSKIEGO 74, TEL. 059/843 93 67 + 9

UWAGA PODRÓŻNI
Serdecznie zapraszamy Państwa do korzystania z naszego codziennego połączenia autobusowego na trasie
SŁUPSK - KOSZALIN - SZCZECIN

Zapewniamy:
• Atrakcyjne ceny biletów, honorowanie ulg ustawowych.
• Dodatkowe ulgi: bezpłatne przejazdy dla osób powyżej 70. roku życia, 50% dla młodzieży szkolnej do lat 24, studentów do lat 26.

Ułgi mają zastosowanie w przypadku okazania legitymacji.
Informacje dotyczące kursowania autobusów na trasie Słupsk - Szczecin pod nr. tel. 059 842 42 58
Zapraszamy do podróżowania autobusami P PKS Słupsk.

Z-501/A/502

ul. Koszalińska 64
76-100 SŁAWNO
tel. (0-59) 810-30-64 do 69
fax (0-59) 810-39-94

„SŁAWODRZEW”
Spółka z o.o.

OFERUJE

- Stolarkę otworową
- Płyty drewnopochodne
- Sklejki ■ Blaty ■ Parapety

S.229/4A1/023

W prenumeracie „Dziennik Bałtycki” taniej i z darmową dostawą do domu!

W obiektywie Minął tydzień



„Jeszcze jedno takie trio”, czyli Wiesław Krawczykiewicz, Piotr Merecki, Maciej Sierosławski i Jacek Bochenek zagrali na swoim jubileuszowym koncercie w Rondzie. Dziesięć lat już minęło, jak razem występują na scenie (nie licząc perkusisty Jacka B.)

fol. APR-SAS



Pierwsze kamery pojawiły się już na dworcze PKS w Słupsku. Jak zapewnił „Dziennik” nadkom. Marek Dłutowski jest to tylko początek. Planowane jest monitorowanie wszystkich niebezpiecznych regionów Słupska.

fol. APR-SAS



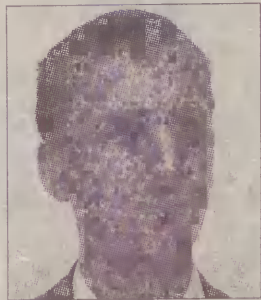
Uliczna młodzieżowa droga krzyżowa. W Niedzielę Palmową przeszła ulicami Słupska parotysięczna procesja. Uczniowie słupskich szkół odwzorowali ostatnią drogę Syna Bożego. Była to demonstracja przeciwko złu, przemocy i wojnie.

fol. APR-SAS



Zabytkowa, renesansowa skrzynia, która czekała na renowację prawie pięć lat została przekazana muzeum. Wyremontowali ją abiturienti Technikum Przemysłu Drzewnego w Słupsku.

fol. APR-SAS



PRZECIWIW

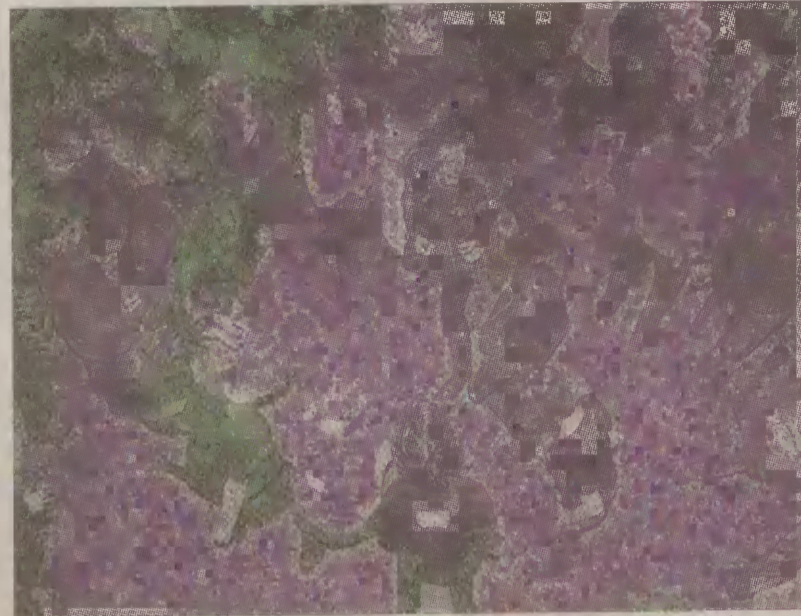
■ Dariusz Glazik
■ szef Niezależnego Zrzeszenia Studentów

Odbywające się corocznie, po kilkunastoletniej przerwie dni kultury studenckiej wrosły już w tradycję miasta. Juwenalia to doskonała promocja nie tylko danej uczelni, ale także samego miasta, które w ten sposób może podkreślić swój akademicki charakter.

Niestety, w bieżącym roku zaistniała realna groźba przerwania tej chlubnej tradycji. Spowodowane jest to złą kondycją finansową słupskiej WSP. Jednak mimo skromnych środków finansowych samorząd studencki ostatecznie zdecydował się podjąć zadania zorganizowania juwenaliów. Pojawiła się jednak grupa żaków związanych z lewicującym Zrzeszeniem Studentów Polskich, która wszem i wobec rozpowiada o próbach przejęcia od samorządu studenckiego roli głównego organizatora imprezy. Pikantarii sprawie dodaje fakt, że grupa ta nie wykazuje najmniejszej nawet woli współdziałania dla dobra studentów, starając się torpedować działania samorządu studenckiego. Wydaje mi się, że juwenalia powinny być świętem wszystkich żaków, co zapewnia samorząd studencki, a nie tylko tych, związanych z ZSP.

Student studentowi wilkiem...

Dni kultury politycznej



Studenci z utęsknieniem oczekują majowego święta. W zeszłym roku na juwenaliach bawili się doskonale.

fol. APR-SAS

Niezależne Zrzeszenie Studentów protestuje przeciwko wykorzystaniu juwenaliów - corocznego święta żaków - do propagandy politycznej. Konkurencyjne Zrzeszenie Studentów Polskich z okazji swojego 50-lecia organizuje własną imprezę. - Żle się dzieje, że studenci nie potrafią się porozumieć - nie kryje swojego zaskoczenia prof. Danuta Gierczyńska, prorektor ds. studenckich słupskiej WSP.

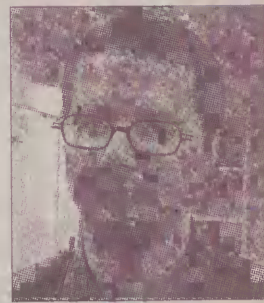
Majowe święto organizowane jest co roku na większości polskich uczelniach. Angażują się wszyscy członkowie społeczności akademickiej - począwszy od samorządu studenckiego, poprzez władze uczelni, wykładowców, na zwykłych studentach skończywszy. Juwenalia to wspólny wysiłek na co dzień zwaśnionych, skrajnie różniących się organizacji studenckich.

Decyzją wyborców w skład obecnej Rady Uczelnianej Samorządu Studenckiego WSP w Słupsku wchodzi w większości przedstawiciele NZS. Tradycyjnie głównym organizatorem juwenaliów jest demokratycznie wybrany i reprezentujący interesy wszystkich studentów samorząd. Ten opracował już wstępny program imprezy, przygotował preliminarz budżetowy.

Liderzy ZSP postanowili zorganizować własne święto - „Juwenalia - 50-lecie Zrzeszenia”. O patronat nad imprezą zwrócili się do prezydenta Słupska Jerzego Mazurka. Fundusze na zabawę zdobyli z Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Którzy studenci przejmą w maju klucz od bram miasta - tego jeszcze nie wie nikt.

(jac)



ZA

■ Paweł Mikołajewski
■ przewodniczący
RU ZSP w Słupsku

Jako ogólnopolskie stowarzyszenie musimy dbać o dobro wszystkich studentów, nie tylko tych związanych z nami.

Mając ciekawy, wykraczający poza możliwości samorządu program, złożyliśmy przewodniczącemu propozycję przekazania nam lub współpracy nad tegorocznymi juwenaliami. Nasza propozycja została odrzucona, niestety nie ze względów merytorycznych. Po raz pierwszy dni kultury studenckiej, za naszą sprawą, mogą stać się przełomowe, należące do słupskich żaków.

Jest nam niezmiernie przykro, że samorząd, biorąc pod uwagę tylko interes NZS, próbuje przekonać wszystkich, że ciekawa oferta artystyczna jest z gruntu niedobra dla studentów. Może dobrze się stanie, że po jałowych dyskusjach dotyczących tych juwenaliów, każda ze stron pokaże co oferuje swojej uczelni i jej studentom. Myślę, że szerokie spektrum ofert zabawy nigdy naszym kolegom nie zaszkodzi, chyba że komuś np. NZS będzie na tym zależało. Z naszej strony życzymy wszystkim studentom miłej zabawy na obu imprezach!

Rozmowa z Janem Królem, wicemarszałkiem Sejmu RP

Wyrównać szanse

- Na czym polega program „Wyrównać szanse-budować nadzieje”, którego jest pan inicjatorem?

- Program ma na celu ufundowanie 50 stypendiów rocznie dla dzieci ze wsi popegeerowskich. Chcemy dać im możliwość kształcenia się, bo tylko w tym widzimy szansę na wyrwanie ich ze środowisk, gdzie większość jego członków pozostaje bez pracy i żyje z zasiłków. To są złe wzorce. Nie chcemy, aby kiedykolwiek pojawił się argument, że z powodu braku pieniędzy na dojazd do szkoły czy książki wiejskie dziecko nie mogło się kształcić.

- A co z rodzicami tych dzieci, przecież nie są to ludzie starzy, czy dla nich przewidziana jest jakaś pomoc?

- Tutaj sprawa wygląda dużo gorzej. Trzeba przyznać, że nie byliśmy przygotowani na likwidację PGR. Ale ten sztuczny twór trzeba było zniszczyć. Na zasiłki dla bezrobotnych, byłych pracowników PGR państwo przeznaczyło kwotę porównywalną z dotacjami, jakie szły na dofinansowywanie państwowych gospodarstw. Nie ma gotowych recept. W województwach poznańskim, czy opolskim przejście z gospodarstw państwo-

wych do indywidualnych było łagodne i tam życie toczy się normalnie. W byłym słupskim jest znacznie gorzej. W naszym regionie ludzie boją się wejść w nowe warunki, nowe sytuacje. Przyjęli bierną, wyczekującą postawę i tylko liczą na pomoc ze strony państwa.

- Co w takim razie należało by zrobić, jak ich uaktywnić?

- Ludzie z wiejskich ośrodków muszą mieć świadomość, że wszystko zależy od zmiany ich świadomości. Chcą czy nie muszą pogodzić się z zaistniałymi zmianami. Nie patrzeć na cudzoziemców, którzy chcą inwestować na naszych terenach, jak na zło konieczne, ale skorzystać z tego co oferują. Moją ulubioną wsią jest Smołdzino. Tam się coś dzieje, ludzie nie czekają z założonymi rękoma. Co prawda zakład wikliniarski spłonął, ale jest odbudowywany. I znowu będzie kilkadziesiąt miejsc pracy.

- Wracając do pana programu i stypendiów, w jaki sposób będą one przydzielane i kto będzie nimi zarządzał?

- Programem stypendialnym kierować będzie Fundacja Edukacyjna. Jej biura w Słupsku i Warszawie będą przyjmować zgłosze-



Jan Król

Fot. APR-SAS

nia od nauczycieli i innych osób, które będą wskazywać dzieci uzdolnione, czy też po prostu pracowite, które będą chciały się uczyć. Myślę, że będziemy mogli przeznaczyć na jedno dziecko 150 - 200 zł. Pieniężni będzie zawiadywał komitet społeczny, poprzez szkoły. Stypendia będą przeznaczone na książki, zeszyty, bilety autobusowe. W wyjątkowych przypadkach będziemy przyznawać pieniądze na inne rzeczy.

Rozmawiała Joanna Jusianiec

Potęgowo - krajobrazy jak w Holandii...

Szansa przy głównych szlakach

- Nie jesteśmy bogaci, ale mamy niepodważalne atuty: drogę nr 6 i linię kolejową. To nasza szansa na rozwój. Wszyscy inwestorzy przed podjęciem decyzji o lokalizacji swojej firmy pytają przede wszystkim o możliwości komunikacyjne - mówi Franciszek Wekwert, wójt gminy Potęgowo.

Droga krajowa nr 6 przecina gminę wzdłuż osi wschód-zachód. Część północna, to przede wszystkim biedne, popegeerowskie wioski. Do tego niewiele lasów. Część południowa jest bardziej zalesiona. Jeśli chodzi o gospodarkę - też przeważa rolnictwo.

Z czego żyją?

W gminie tysiąc sto osób pozostaje bez pracy. Jest to 30 procent ludności w wieku produkcyjnym. W ciągu ostatniego roku bezrobocie wzrosło o 300 osób. Były lata, kiedy w ramach prac interwencyjnych i robót publicznych gmina zatrudniała nawet 270 osób. Pracowali przy modernizacji dróg i budowie kanalizacji. Dzięki temu kilkaset rodzin miało jakieś źródło dochodu. Dziś pracuje tylko 10 osób. Jeśli będą środki, gmina będzie w stanie zatrudnić jeszcze 50.

- Czasami zastanawiam się, jak i z czego ci ludzie żyją - mówi wójt, Franciszek Wekwert. - I trudno się dziwić. Blisko 600 dzieci jest systematycznie dożywianych w szkołach.

Dostają gorące posiłki i dla wielu z nich jest to jedyny posiłek w ciągu dnia. Nie-

stety, bieda i marazm mają istotny wpływ również na kontakty rodziców ze szkołą.

- Zwykle rodzice przychodzą wtedy, kiedy płacimy jakieś stypendia, czy zapomogi. Poza tym, nie ma ich wcale - mówi dyrektor szkoły w Potęgowie.

Gmina jest biedna, toteż zarówno diety radnych, jak i zarobki wójta nie są zbyt wygórowane. Wójt zarabia brutto niewiele ponad 5 tysięcy złotych, a radni otrzymują po 55 złotych.

Oświata bez problemów

Jak mało która gmina, Potęgowo z likwidacją małych, nieefektywnych szkół zdążyło jeszcze przed reformą. W ciągu ośmiu lat przestało istnieć pięć szkół czteroklasowych i dwie ośmioklasowe. Dziś blisko 1200 dzieci uczęszcza do trzech szkół podstawowych (Potęgowo, Łupawa i Skórowo) i dwóch gimnazjów (Potęgowo i Skórowo). Dowóz z odległych miejscowości zapewniają dwa własne autobusy gminy, wspomagane przez liniową komunikację PKS.

Najnowsza szkoła w Potęgowie już za rok będzie mia-

ła nową, pełnowymiarową halę sportową. Dziś nie ma jeszcze dachu, ale już widać, że będzie to obiekt na miarę XXI wieku. Na miarę czasów wyposażona jest także szkolna pracownia komputerowa, skąd za pośrednictwem Internetu można już połączyć się z całym światem.

- Musimy zrobić wszystko, żeby nasze dzieci nie musiały borykać się z takimi brakami edukacyjnymi, jak ich rodzice. To jest nasze wyrównywanie szans - mówi Franciszek Wekwert.

Ekologia i wypoczynek

Choć w niespełna ośmiomilionowym budżecie gminy wydatki na inwestycje stanowią zaledwie 20 procent, to (poza budową sali gimnastycznej i wykończeniem szkoły) zdecydowana większość przeznaczona jest na infrastrukturę i ekologię. Prawie wszystkie z 32 wsi mają wodociągi i kanalizację. W gminie funkcjonuje aż 11 oczyszczalni ścieków. Ostatnia, najnowsza powstała w ostatnim roku w Skórowie.

Ekologii służyć będą na pewno wiatrowe elektrownie, którymi coraz bardziej zainteresowani są inwestorzy z zachodu. Już teraz gmina przygotowała 150 hektarów gruntów pod wiatraki. Być może za kilka lat będzie tu krajobraz, jak w Holandii? Ponadto pilnie poszukiwany jest inwestor, który przy stacji benzynowej w Potęgowie wybudowałby motel i parking, wraz z całą infrastrukturą. Na chętnego czeka 48 hektarów.

Póki co, można wypocząć nad Jeziorem Darzyńskim, lub w ośrodku kolonijnym w Runowie, gdzie na chętnych czekają również konie.

Tekst i zdjęcia
Paweł Połec



Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, już za rok w tej sali ćwiczyć będą dzieci.

Potęgowo w liczbach

228 kilometrów kwadratowych zamieszkuje 7300 osób. 32 wioski zorganizowane są w 20 sołectwach. Zarządza nimi 20-osobowa Rada Gminy, w której zasiadają tylko 4 panie i aż 16 panów. Tylko jeden radny nie przekroczył trzydziestego roku życia. Łączność ze światem zapewnia gminie droga krajowa nr 6 i linia kolejowa. Gmina posiada 33 kilometry dróg własnych, z czego ponad 70 procent ma utwardzoną nawierzchnię i procent ten co roku systematycznie wzrasta. Poza tym mieszkańcy gminy dysponują 600 telefonami, co w przeliczeniu daje 83 aparaty na tysiąc osób. Odbiorników radiowych i telewizyjnych jest dwukrotnie więcej. Najwięksi pracodawcy, to oczywiście sama gmina, Łupawa, Mikoł i Nadleśnictwo w Łupawie.

(PPP)



Tak wygląda jedna z najnowocześniejszych inwestycji ekologicznych - oczyszczalnia ścieków w Skórowie.

REKLAMA

J **Janskór**
PRODUCENT ODZIEŻY SKÓRZANEJ
OFERUJE
KURTKI SKÓRZANE
w cenie producenta
MOŻLIWOŚĆ SZYCIA NA MIARĘ
ZAPRASZAMY

SKLEPY FIRMOWE: LĘBORK: ul. Staromiejska 15 A/1, tel. 862 08 98
D.H. „KUPIEC” Pawilon 16 A, tel. 862 22 23

REKLAMA

OKTAN s.c.

Stacje Paliw

z dostawą do domu
po konkurencyjnej cenie

83-334 Miechucino
tel. (058) 684-51-21
84-220 Strzebielino
tel. (058) 676 24 84
(058) 676 24 85
76-241 Nowa Dąbrowa
tel. (059) 811-34-78
tel. (059) 811-34-57

**Dachówka inna niż wszystkie.
Dachówka Braas.**

Ponad 25 milionów ludzi w całej Europie wybrało dachówkę Braas. Czy wiesz dlaczego?
Braas to:

- niepowtarzalne kształty dachówek
- kompletny zestaw akcesoriów dachowych
- szeroka gama kolorów
- fachowe doradztwo
- 30 lat gwarancji

Pewny dach nad głową **BRAAS**

Partner handlowy:

MATUS

84-300 LĘBORK
UL. SŁUPSKA 18
tel./fax 059 862 84 69

84-340 SIERAKOWICE
UL. SŁUPSKA 2
tel. 058 684 71 92

Z 367/A/502/N

Jak kierowniczką z wicewojewodą

Dziś na obiad będą obierki

Sila złego na jednego. Tak najkrócej można by podsumować spotkanie wicewojewody Edmunda Głombiewskiego z kierowniczkami gminnych ośrodków opieki społecznej z powiatu słupskiego, jakie w zeszłym tygodniu odbyło się w Starostwie Powiatowym w Słupsku.

Zło stanowił obraz biedy, jaki roztoczyły przed jednym z wiodarzy województwa. Siłą była ich determinacja w walce o prawa swoich podopiecznych. Dały do zrozumienia, że urzędnicy w Gdańsku tak naprawdę nie zdają sobie sprawy z tego, jak wygląda życie na słupskiej wsi. A mimo to podejmują decyzje.

Tylko bułka na przerwie

Szkoła w małej podstupskiej wsi. Obok zaniedbane ławki, w których mieszkają byli pracownicy PGR. Na sznurach suszą się ubrania. Większość z nich to efekt wizyty w sklepach z używaną odzieżą. Dzieci, czekające na korytarzach na rozpoczęcie lekcji, nie mają w ręku drugiego śniadania. Większość z nich zje pierwszy posiłek dopiero na długiej przerwie, gdy rozdawane będą bułki w ramach dożywiania finansowanego przez pobliski ośrodek pomocy społecznej.

- Nasi uczniowie to dzieci mieszkańców, którzy od lat są bezrobotni, większość z nich nie ma prawa do zasiłku - mówi jedna z nauczycielek. - Od wielu miesięcy obserwuję ich blade twarze z podkrążonymi oczami. Zdarza się, że mdleją z głodu, bowiem przed wyjściem nie jedzą śniadania. Wiem, że w znacznej części ich domów na obiad są obierki od ziemniaków.

Błąd w druku

Pieniądze, jakie ośrodki pomocy społecznej otrzy-

mały na początku roku, były wyliczane według zeszłorocznego zapotrzebowania. Jeszcze w grudniu kierowniczki ośrodków zastanawiały się, dlaczego nikt w Gdańsku nie oczekuje od nich zestawienia, które by posłużyło do wyliczenia odpowiedniej kwoty. Obawiały się najgorszego. I miały rację.

Fundusze, jakimi ostatecznie mogły dysponować przez I kwartał, nie zabezpieczały wszystkich potrzeb ich podopiecznych. Na początku kwietnia miały nadzieję, że sytuację poprawi podział rezerwy budżetowej państwa. Rzeczywistość jednak przerosła ich najczarniejsze sny.

- Gdy zobaczyłam w odpowiednim piśmie, że z rezerwy budżetowej otrzymałam 1500 zł, byłam pewna, że to po prostu błąd w druku. Przecież to niemożliwe - mówiła Krystyna Szustak, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dębnicy Kaszubskiej, podczas spotkania z wicewojewodą. - Niestety... Nie potrafię nawet skomentować tego faktu.

Dębica Kaszubska to typowa gmina popegeerowska. Większość z bezrobotnych nie jest w stanie znaleźć pracy. Są niewykwalifikowani i w wieku, który nie interesuje pracodawców. Bezrobotni stosunkowo łatwo radzą sobie latem. W okolicznych lasach zbierają jagody i grzyby, które sprzedają punktom skupu lub zbierają na własne potrzeby. Biorą udział w zbiorze truskawek. Wówczas

dzieci nie chodzą do szkoły i wraz z rodzicami spędzają czas na polach od świtu do zmierzchu. Wtedy starcza na niewielkie zapasy mąki, kaszy i cukru. Niekiedy nawet na coś do ubrania. Tragedia zaczyna się wraz z nadjeściem jesieni. Brakuje na opał, na ubranie, na wszystko.

Chleb i margaryna na krechę

Na terenie gminy źle się żyje nawet sklepikarzom, choć wydawałoby się, że mając własny interes... Tymczasem rzadko kto robi u nich zakupy płacąc „żywą” gotówką. Najcenniejszym więc przedmiotem w sklepie jest zeszyt. To zapis wszystkich długów, jakie zaciągają bezrobotni. Przeważnie w zapiskach pojawiają się tylko dwie pozycje: chleb i margaryna.

- Obawiam się, że niedługo filantropia sklepikarzy znajdzie swój koniec. Już teraz dzwonią do nas z prośbą o uregulowanie długów - twierdziła Krystyna Szustak. - Zapowiadają, że nie będą mogli dawać na kreskę nawet chleba. Jeśli ktoś się tym nie zajmie, to będą zmuszeni do zamknięcia interesów. Wraz ze swoimi pracownikami powiększą grono bezrobotnych. I co dalej? Z funduszy jakimi dysponują, nie ma mowy o uregulowaniu długów.

W szczególnie tragicznej sytuacji są dzieci. Nie mają książek, zeszytów, zimowe ubrania podszyte są u większości wiatrem. Często chodzą głodne.

- Dla nich jedynym ratunkiem jest posiłek, jaki otrzymują w szkołach. Najczęściej jest to tylko bułka, bowiem na nic innego nie mamy pieniędzy. Nie wiem, czy będę mogła im zapewnić ją do końca roku. Zdarza się, że gdy jakieś dziecko



W najtrudniejszej sytuacji są dzieci z rodzin popegeerowskich. Często ich jedynym posiłkiem jest bułka, którą dostają w szkole.

Fot. APR-SAS

zachoruje, do szkoły przychodzi ktoś z rodzeństwa. Po bułkę, bo nierzadko to jedyny posiłek, na który dziecko może liczyć w ciągu dnia - mówiła Szustak.

Wierutna bzdura

W tym momencie padło stwierdzenie wojewody, że koszt przygotowania posiłku w Słupsku jest dwukrotnie większy, aniżeli w Gdańsku. Początkowo uczestniczki spotkania nie potrafiły znaleźć odpowiednich słów. Później padło pytanie - W Słupsku, czy w powiecie? - W Słupsku - odparł wojewoda. - Ale my przecież rozmawiamy o powiecie! Takich pomyłek Edmunda Głombiewskiego było więcej. Pomyłek i nieznamość tematu.

- Ostatnio dotarła do nas opinia wojewody, że gminne ośrodki pomocy społecznej nie zrobiły przez ostatni rok - mówiła Danuta Zielińska, z GOPS w Kobylnicy. - To wierutna bzdura! Robimy, co możemy, aby ulżyć doli naszych podopiecznych. Jak można na nasze barki zrzucać odpowiedzialność za tak katastrofalną sytuację w powiecie? Przecież my nic nie możemy zrobić bez pieniędzy. Jeśli państwo ma obowiązek zabezpieczyć zasiłki obligatoryjne, niech to robi! Ludzie pozbawieni środków do życia do pana wojewody nie przyjdą, tylko do nas. Co my im mamy mówić, jak pomóc?! Jak im spojrzeć w oczy? - pytała dramatycznie.

Domagamy się deklaracji

Spośród ponad 10 tys. mieszkańców gminy Kępi-ce, niemal półtora tysiąca

to bezrobotni. Ponad tysiąc z nich jest pozbawionych prawa do zasiłku. Na zasiłki okresowe nie mają nawet co liczyć.

- Jak oni mają żyć? - pyta Maria Nowakowska, kierowniczka tamtejszego GOPS. - Kwota, jaką dysponuję na cały rok, jest śmieszna. To cud, że dają sobie jeszcze jakoś radę. Ale jakim kosztem i jak długo jeszcze?

Wszystkie kierowniczki ośrodków podkreślają, że ich podopieczni już się nawet nie buntują. Stali się bezradni, apatyczni i swoje tragedie przeżywają po cichu. Nie liczą już na pomoc. Sami nie mają na tyle siły, by wyostać się z kręgu biedy.

Zalew narzekań sprowokował do emocjonalnego wystąpienia Tomasza Wszółkowskiego, przewodniczącego Rady Powiatu i jednocześnie wójta gminy Ustka.

- Domagamy się od wojewody jasnej deklaracji, że będą zabezpieczone środki chociaż na pomoc obligatoryjną, która jest absolutnym obowiązkiem państwa. Pieniądze dzielone były na pewno nie według potrzeb. Dlatego domagamy się, aby po powrocie do Gdańska raz jeszcze pan przeanalizował metody podziału.

Także starosta słupski co chwilę dawał wicewojewodzie do zrozumienia, że powiat słupski różni się od regionu gdańskiego i powinien być traktowany inaczej. Wicewojewoda tłumaczył zebranim, że pieniądze, jakie ośrodki otrzymały w I kwartale wyliczono według zeszłorocznego zapotrzebowania.

Pozostała tylko nadzieja

- Tylko kto je sporządzał? Na pewno nie my - tłumaczono. - Przecież zmieniły się warunki. To, co było aktualne w zeszłym roku, nijak nie przystaje do dnia dzisiejszego.

- Jeśli spojrzeć na szczegółowe ustalenia, okaże się, że właśnie Słupsk otrzymał niemal tyle samo co rok wcześniej - argumentował Głombiewski. - Niedoszacowania pojawiały się w budżetach Gdańska.

Nie przekonał jednak tym stwierdzeniem starosta słupskiego, którego zdaniem nie można porównywać bezrobocia panującego w regionie gdańskim z tym z powiatu słupskiego.

- W okolicach Trójmiasta jest to przeważnie bezrobocie przejściowe. Wcześniej, czy później tamtejsi bezrobotni znajdują pracę, bowiem liczba ofert jest nieporównywalna. U nas po prostu tej pracy nie ma i nie będzie - twierdził Stanisław Kądziała.

- Nadzieję na poprawę daje drugie półrocze, kiedy potrzeby ośrodków będą wyliczane według zadań z pierwszych sześciu miesięcy - przekonywał Edmund Głombiewski.

- To, co usłyszałem dzisiaj, przekonuje o potrzebie rewizji dotychczasowych ustaleń. Faktem jednak jest, że państwo powinni zdawać sobie sprawę z niełatwej sytuacji finansowej woj. pomorskiego.

- Musimy wierzyć w zapewnienia wicewojewody. Nic innego nam nie pozostało - komentowały po spotkaniu kierowniczki ośrodków.

Roma Linke



Uczestniczki spotkania z wicewojewodą Edmundem Głombiewskim nie dały się przekonać, że pieniądze na pomoc społeczną dla powiatu słupskiego były dzielone sprawiedliwie.

Fot. APR-SAS

Oko w oko z królem pop

Tort z bezowym portretem Michaela

Jednej z mieszkank Słupska udało się zrealizować swoje ukryte marzenie. Spotkała się ze swoim idolem, królem muzyki pop, Michaeliem Jacksonem.

Justyna Zaręba była uczennicą szkoły medycznej w Słupsku. Wybrała tę szkołę, bo chciała pomagać chorym ludziom.

- Już od najmłodszych lat chciałam pomagać cierpiącym. Chcę, w miarę swoich możliwości, nieść im pomoc - mówi Justyna.

Justyna była także laureatką konkursu 8 wspaniałych. Otrzymała nagrodę za pomoc dzieciom niepełnosprawnym. Każdą wolną chwilę poświęcała dzieciom, ale mimo tego znajdowała jeszcze czas na swoje hobby.

Skryte marzenia

- Już jako dziecko zbierałam wszelkie informacje na temat Michaela Jacksona - opowiada Justyna. - Pasjonuje mnie jego muzyka, życie i wszystko, co jest z nim związane. Zawsze marzyłam o spotkaniu z nim, ale nie wierzyłam, że kiedykolwiek może do niego dojść.

Z uwagą śledziłam nowinki z jego życia, zbierałam książki, zdjęcia, plakaty. Na honorowym miejscu w pokoju Justyny wisiał gobelin z podobizną Michaela. Wszystko zmieniło się w życiu dziewczyny, gdy otrzymała propozycję pracy w Stanach Zjednoczonych.

- W ciągu paru chwil podjęłam życiową decyzję - stanowczo oświadcza. - Nie zastanawiałam się, co może mnie spotkać za oceanem. Wyjazd był dla mnie prawdziwym wyzwaniem.

A tam nowe otoczenie, inna kultura i całkiem inne życie. Jednak szybko zaaklimatyzowała się. Zaczęła spotykać się z rodaczkami. To pozwoliło jej przetrwać trudne chwile rozłąki z bliskimi.

Michael

- Po kilku miesiącach pracy dostałam urlop - wspomina nasza bohaterka. - Wybrałam się z koleżan-

kami na wycieczkę. Zwiedziliśmy Nowy Jork, Waszyngton, Neverland w Kalifornii. Gdy jechałyśmy przez Neverland, wstąpiłyśmy do słynnej kawiarni o nazwie: Hard Rock Caffé. Słynie ona z tego, że odwiedzają ją osobistości ze świata showbiznesu.

I stało się... Na progu kawiarni stał on. Uśmiechał się przyjaźnie do każdego i wyglądał normalnie.

- Wyobrażałam go sobie zupełnie inaczej, nie jak na koncertach - oczy Justyny zabłysły tajemniczym blaskiem. - Był ubrany w zwykłą dżinsową koszulkę i spodnie. Nie miał rękawiczek ani ochronnej maski. Niczym nie różnił się od zwykłego przechodnia. Jackson rozmawiał z młodzieżą. Wtedy postanowiłam podejść.

Jak wspomina Justyna, była ogromnie stremowana. W końcu „przełamała” się i z uśmiechem zbliżyła się do niego.

- Zaczęliśmy rozmawiać i trema zniknęła bez śladu - uśmiecha się na samo wspomnienie tej chwili. - Rozmawialiśmy o dzieciach, o tym jak wiele z nich jest nieszczęśliwych i jak mało jest osób, które to dostrzegają. Michael mówił o swojej ogromnej miłości do dzieci, wyrażał żal, że na świecie panuje znieczulica na krzywdę drugiego człowieka. Nie myślałam w tym momencie, że rozmawiam z jednym z najslawniejszych muzyków pop. Był dla mnie przede wszystkim „bratnią duszą”, która tak

REKLAMA



Justyna wraz z koleżanką Marzeną prezentują wspaniały urodzinowy tort od Michaela Jacksona.

Fot. Archiwum własne

jak ja, chce nieść pomoc tym najbardziej potrzebującym - dodaje z nutą podziwu w głosie.

Michael specjalnie dla Justyny i jej koleżanki Marzeny zaśpiewał dwa swoje przeboje: Black or White i Billy Jean.

- Po występie poprosił o nasze adresy i spytał, kiedy się urodziłyśmy - mówi Justyna. - Nie wierzyłyśmy, że to dzieje się naprawdę. Nie mogłyśmy uwierzyć we własne szczęście.

Niespodzianka

Dziewczyny wieczorem były podekscytowane, zwłaszcza Justyna nie mo-

gła długo dojść do siebie. Wieczorem rozpamiętywała chwile spędzone z Michaeliem. Jakie było jej ogromne zdziwienie i radość, gdy parę miesięcy po spotkaniu, w dniu swoich urodzin otrzymała niezwykle przesyłkę.

- Rano nic nie zapowiadało, że będzie to niezwykle dzień - wspomina. - Myślałam, że nikt nie będzie pamiętał o moich urodzinach, liczyłam tylko na telefon od rodziny. Byłam ogromnie zdziwiona, gdy listonosz dostarczył mi sporą paczkę. Rozpakowałam i zobaczyłam duży tort. Był cały w lukrze, a na wierzchu - zro-

biony z bezów - portret Michaela Jacksona z życzeniami: wszystkiego najlepszego. Czułam się jak ktoś wyjątkowy. To, że pamiętał o mnie, o tym najważniejszym dla mnie dniu. Pomyślałam sobie, że warto wierzyć, że kiedyś nasze marzenie może się spełnić. Zczęść każdemu, by mógł zrealizować swoje pragnienia tak jak ja.

Justyna wróciła niedawno do Słupska. Opisywane wydarzenia miały miejsce rok temu.

Joanna Tutur
Tomasz Sadowski



Nowy Jork, Nowy Jork - tak zaczęła się amerykańska przygoda Justyny.

Fot. Archiwum własne

REKLAMA

Peleton - Live System

KREDYTY OGÓLNOPOLSKIE

Do 12 000 zł bez poręczycieli
0-605 100 144

*** Zatrudnimy ***

Agentów Kredytowych
(061) 82-132-72, (061) 82-132-82
ul. Murawa 25, 61-655 Poznań

R-4519/A/1062

PEUGEOT SAINT TROPEZ ZALECANY NA LATO

www.peugeot.com.pl

INTERVAPO

80-761 Gdańsk, ul. Reduta Żbik 5, tel./fax 305 71 66-69

306 Saint Tropez:
klimatyzacja, dwie poduszki, wsp. kierownicy, zamek centralny, szyby elektryczne, światła przeciwmgielne i inne.

406 Saint Tropez:
klimatyzacja, ABS, dwie poduszki, wsp. kierownicy, zamek centralny, radio-odtwarzacz CD, elektryczne lusterka i inne.

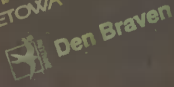
206

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.

OKNA PCV PRODUCENT



PROMOCJA
- SILIKON UNIWERSALNY
60 ml } 20% RABATU
80 ml }
- PIANKA 750 ml
- PROMOCJA GADŻETOWA



83-300 KARTUZY, ul. GDAŃSKA 28, tel. (58) 68128 81 tel./fax (58) 684 03 82

DEALER:

„GODA” 83-300 KOŚCIERZYNA, ul. Mała Kolejowa 15/1
„HOBAN” 81-361 GDYNIA, ul. Mściwoja 9
TERMO-TAK 80-302 Gdańsk Oliva, ul. Polanki 97a
H. FIERTEK 84-230 RUMIA, ul. Sędzickiego 23

666-24-37
621-71-00 fax 661-34-48 0601-658-930
556-08-19 fax 556-08-35
671-20-62 kom.0601-658-930

R-4488/05

Historie niesamowite, czyli...

Katarzyny śmierć w płomieniach

Długa koszula, którą strażnicy podali Trinie przed wejściem do sali tortur była sztywna od zaschniętej krwi jej poprzedniczek. Przerazona kobieta ze wstrętem nakładała ją na siebie. Strach ją paraliżował. Bała się bólu i wiedziała, że powie swoim oprawcom wszystko, czego będą chcieli. Nawet to, że jest kochanką diabła.

Od ostatniego procesu czarownicy, jaki odbył się w Słupsku minęło ponad dwieście lat. I jeszcze dziś trudno uwierzyć, że w dobie oświecenia ludzie wierzyli w czary, torturowali i mordowali niewinne kobiety.

Czas polowań na czarownice przypada na Pomorzu Zachodnim i środkowym na XVII wiek. Pierwszy proces w Słupsku odbył się w 1651 roku.

Anna wierzyła w czary

W słupskim archiwum miejskim przetrwał do dziś rewers z tej sprawy. Posądzone o czary zostały dwie dworki Anny de Croy, która przebywała w Słupsku w latach 1623-1660. Scholastyka i Runga miały rzekomo przygotowywać trujący napój ziołowy z „diabelskiej” kuchni. Wspomniane kobiety zostały oskarżone przed magistratem przez radców dworskich. Był to zapewne wynik dworskich intryg. Taki proces załatwiał wiele spraw, pomagał pozbyć się niewygodnych ludzi. Anna de Croy nawet nie próbowała pomóc swoim dworcom, sama też wierzyła w czary...

Przedsiębiorcza Katarzyna

Najstawniejszą słupską czarownicą była Trina Papistin (papistin znaczy wyznania rzymskokatolickiego), z którą związana jest historia słupskiej Baszty Czarownic. Trina,

a właściwie Katarzyna, bo tak naprawdę miała na imię ta nieszczęsna kobieta, przyjechała do Słupska wraz z mężem Marcinem Nipkowem z Postomina. Ówczesny burmistrz sprowadził go do miasta ze względu na fach, jaki wykonywał Marcin. Był kowalem i burmistrz zatrudnił go w swojej kuźni. Niestety, schorowany mężczyzna w kilka miesięcy później zmarł, a Katarzyna wyszła ponownie za mąż, tym razem za rzeźnika Zimmermanna. Trina zajmowała się medycyną ludową i świetnie radziła sobie w kupieckim fachu.

Przed studnią, jedyną w mieście zawsze zbierała się gromadka kumoszek. Lubiły zatrzymać się tu na chwilę i poplotkować. Zdarzyło się, że wszystkim mieszkańcom ulicy, przy której mieszkała Katarzyna pochorowały się krowy.

- To muszą być jakieś czary - szeptały do siebie kobiety. A każda z nich miała coś do dodania. Do studni podeszła też Trina. Nabrała wody i nie zamieniając z nikim ani słowa wróciła do domu. Nie podobało się to jej sąsiadkom. Katarzyna z nikim się nie przyjaźniła. Poza tym, tak świetnie radziła sobie w interesach... To było podejrzane.

Czarownica z wieży

O czary Trinę oskarżyli sąsiedzi. Czwartego maja Roku Pańskiego 1701 do magistratu zgłosił się aptekarz Zienecker z wielostronowym pismem oskarżającym.



Po okrutnych praktykach więzienia i torturowania kobiet, pozostały jeszcze narzędzia tamtych zbrodni.

Fot. Leszek Literski

Na potwierdzenie swojego wniosku podał, że dwie uprzednio spalone czarownice ze wsi Łosino - żona Andrzeja Bolduzna i Jana Bogdana - w trakcie tortur wymieniły imię Trinę. W charakterze świadków przed magistratem wystąpili: rzeźnicy z żonami, żona radnego, żona aptekarza, żona kata i służąca. Katarzyna dosyć szybko zorientowała się w sytuacji i próbowała wyjechać do Gdańska, do swojej rodziny. Niestety, magistrat wyznaczył bardzo wysoką kaucję, na którą nie było stać małżeństwa Zimmermannów. Trinę pozbawiono wolności i osadzono w baszcie.

Konszachty z diabłem

Urzędowy akt oskarżenia obejmował aż 68 paragrafów. Między innymi zarzucano jej, że w gaju św. Jarka przed bramą młyńską zapisała swoją duszę diabłu, który uprawiał z nią lubieżne praktyki i naznaczył ją, jako swoją konkubinę brązową plamą na ... siedzeniu. Od diabła też miała otrzymać złego ducha. Na nią zrzucano odpowiedzialność za wszelkie zarazy, gradobicia i choroby zwierząt. Akt oskarżenia przesłano Wydziałowi Prawa Uniwersytetu w Rostocku. Dwudziestego siódmego lipca 1701 roku przyszła stamtąd pismemna zgoda na stosowanie tortur. Zrozpaczona Katarzyna rzuciła się do

Słupi, chcąc uciec swoim oprawcom, ale strażnicy wyłowili ją z wody. Później próbowała popełnić samobójstwo, tłukąc głową o kamień, ale i tę próbę udaremniiono.

Krew poprzedniczek

O torturach Trina słyszała wiele. Zawsze bała się bólu, ale nigdy nie przyszło jej do głowy, że może to spotkać ją. Kiedy sprowadzono Katarzynę do lochów, gdzie miało odbyć się przesłuchanie i podano jej koszulę, zeszytniałą od zakrzepłej krwi poprzedniczek kobiecie zrobiło się słabo. Widok rozpalonego ogniska i rozgrzewających się w nim potężnych szczypiec działał na wyobraźnię. Patrząc na nie Trina już czuła ich gorąco. Kazano jej się położyć na drewnianym łożu, ręce i nogi przykuto jej do niego i padło pierwsze pytanie.

- Czy przyznajesz się do tego, że oddałaś duszę diabłu? - Zapytał jeden z sędziów.

Kiedy spokojnie odpowiedziała, że nie, wówczas zbliżył się do niej wielki, zakapturzony człowiek przysuwając jej do twarzy rozgrzane żelazo...

W czasie okrutnych tortur, które polegały m.in. na wbijaniu zaostzonych patyków pod paznokcie rąk i nóg, Katarzyna przyznała się do czarów. Między innymi do tego, że sporządzała i podawała miesz-

kańcom Słupska „miłosne napoje”. Trzydziestego sierpnia 1701 roku wydano wyrok - śmierć przez spalanie na stosie.

Katarzyna zginęła w płomieniach.

Niebezpieczne oczarowanie

Ostatni oficjalny proces czarownicy odbył się w Słupsku w 1714 roku. Młodą, piękną Annę z Rowów oskarżył przed magistratem o „oczarowanie” Tobiasza, pułkownik von Thiele. Anna odrzuciła załoty pułkownika i zakochała się z wzajemnością w zwykłym żołnierzu. Von Thiele nie mógł tego znieść. Wymyślił bardzo wyrafinowaną i okrutną zemstę.

Na proces przyprowadził wielu swoich podwładnych, którzy potwierdzili fakt, że Tobiasz od kiedy poznał Annę zaniedbał się w swoich wojskowych powinnościach, a nawet nosił się z zamiarem dezercji. Według ich świadectwa Tobiasz stał się podobny do głuszcza. Nic nie widział, nie słyszał i nie czuł oprócz wielkiej miłości do Anny. Dziewczyna go oczarowała. Trzysta lat temu to wyrażenie miało jednak zupełnie inny wydźwięk, niż dzisiaj. Można było zapłacić za nie życiem. Nie pomogły prośby i tłumaczenia rodziny Anny. Dziewczyna została skazana na śmierć. Nie zginęła jednak na stosie. W czasie „pławienia”, czyli kąpieli czarownicy, zbyt

mocno skrępowana sznurami utopiła się w rzece.

Baty zamiast stosu

Z ziem kaszubskich bardzo opornie odchodziły w przeszłość przestępstwa związane ze skazywaniem kobiet na tzw. wędzenie przy placu (spalenie na stosie). W księgach parafialnych w Kołczygłowach można znaleźć zapiski o dziesięciu wyrokach wydanych na niewinne kobiety przez dziedzica Baranowa. Według ówczesnej wersji surowe wyroki wypełniły zło wśród poddanych.

Na ziemi bytowskiej jeszcze w XVIII wieku straszoło kobiety sądem Bożym. Według relacji bytowskiego pastora Scheerbartha w 1787 roku odbył się proces czarownicy Somnitz z Masłowic. Dopiero na przełomie XVIII i XIX wieku zabroniono „pławienia” niewinnych niewiast i zastąpiono te tortury innymi surowymi karami cielesnymi. Każdy sołtys mógł zaaplikować dowolną liczbę batów kobietom za bezbożność, czary, rozpustę i nieskuteczne leczenie „babskimi” metodami.

Słowińcy przechodząc koło Baszty Czarownic zawsze trzykrotnie „wietrzyli” swoje futrzane czapki (zdejmowali je z głów), oddając w ten sposób cześć ofiarom nietolerancji.

Joanna Jusianiec



Baszta Czarownic do dziś przypomina wszystkim czasy ciemnoty i nietolerancji.

Fot. APR-SAS

Kaszuby. Dyngus i zajac

Jastra czyli Wielkanoc

Wielkanoc obfituje w zwyczaje mające głębokie korzenie w ludowej i chrześcijańskiej kulturze. Na Kaszubach w drugi dzień świąt kultywowany jest zwyczaj smagania gospodarzy oraz panien różgą jałowca po nogach. Dzieci zaś szukają prezentów od zajaca.

- Wielkanoc jest największym świętem chrześcijańskim, właśnie dlatego, że po raz pierwszy w dziejach świata śmierć zostaje przezwyciężona - mówi ks. Wiesław Mering, rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie. - Palmy, święconki, czy pisanki są takim zewnętrznym symbolem tej radości. Pomagają pełniej przeżywać tę tajemnicę

Ludowe korzenie

Wielkanoc obfituje też w zwyczaje mające głębokie korzenie w ludowej i chrześcijańskiej kulturze.

Od Wielkiego Czwartku do soboty Wielkiego Tygodnia w kościele przeżywamy Triduum Paschalne.

- Kościół ożywia i podtrzymuje kulturę ludową - dodaje ks. W. Mering. - Przykładem są zastępy duchownych, którzy łączyli swoje posłannictwo kapłańskie ze służbą ludowej kulturze m.in. ks. prof. Bernard Sychta.

Triduum Paschalne

Triduum, którego szczytowym momentem jest Wigilia Paschalna rozpoczyna się od mszy świętej Wieczery Pańskiej w Wielki Czwartek, a kończy w Niedzielę Zmartwychwstania. W Wielki Piątek Kaszubi kierując się miłością do Jezusa Ukrzyżowanego, zachowują od rana ścisły post. Najstarsi mówią, że w tych dniach ograniczają się do jednego posiłku dziennie. Unikają spożywania cukru i tłuszczu. Posiłek najc-



Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Kaszuby” nie zapomniał o tradycyjnym dyngusie. Od lewej: Bronisław Brylowski, Teresa Płotka, Anita Dzienisz, Wiesia Stencel, Zofia Stankowska, Sławomir Stankowski i Karol Klawikowski.

Fot. Artur Sovha

ściej składa się z czarnej kawy i chleba. Tego dnia dawniej zwykle sadzono drzewka owocowe, wierząc, iż będą przynosiły obfity zbiór. Oprócz sadzenia drzewek malowano domy i sprzątano obejścia.

W Wielką Sobotę w kościołach m.in. święci się ogień. Niedopalone kawałki drewna wierni zabierają do swoich domów, przypisując im szczególną moc. Podobnie poświęconą w tym dniu wodę zabiera się do domów. Broni ona domowników przed piorunem, służy do codziennego żegnania się. Niektórzy podają ją dzieciom, aby zapewnić im zdrowie. W kościołach strażacy i wspólnoty różańcowe będą trzymać wartę przed Najświętszym Sakramentem.

Lecznicza moc wody

W pierwszy dzień świąt, czyli po kaszubsku Jastrę, wczesnym rankiem Kaszubi - dziś tylko nieliczni - udają się do płynącej wody, aby nad strumykiem obmyć twarz i ręce.

- Poranne obmycie twarzy w źródlanej wodzie ma moc leczniczą - mówi Małylda Dampc z gminy Przdokowo. - Podobno usuwa zapalenia, krosty, nieogające się rany oraz zapewnia piękną i zdrową cerę przez cały rok.

Skuteczność zwyczaju można osłabić jeśli wracając od strumyka do domu, ktoś będzie rozmawiał lub się odwrócił.

Na wielkanocnym stole tego ranka koniecznie muszą się znaleźć święconki, w tym malowane jajka, ciasto drożdżowe i szynka.

Dyngus i zajac

W drugi dzień świąt na Kaszubach od wczesnych godzin rannych kultywowany jest wielkanocny zwyczaj smagania gospodarzy oraz panien różgą jałowca po nogach. Starszym, wg wierzeń, takie dyngowanie (degowanie) jałowcem miało wypędzić reumatyzm, a pannom zapewnić rychłe zamążpójście. Choć panny zazwyczaj z piskiem uciekają z łóżek, to jednak gospodarze obda-

rowują „degujących” słodyczami i jajkami. Zwyczaj kultywuje dziś głównie młodzież, chodząc od domu do domu z jałowcem w rękę wołając: „Degu, degu po dwa jajka, a chto nie do tego spraja”. Kiedyś to raczej kawalerowie odwiedzali swoje narzeczone.

Powszechnym i znanym zwyczajem wielkanocnym wśród dzieci jest kaszubski „zajac” czyli zajac. W pierwszy dzień świąt dzieci przygotowują koszyki lub budują w ogrodzie z mchu gniazdo dla zajaca. A w drugi dzień świąt odnajdują w nim prezenty, najczęściej jajka-niespodzianki i słodycze.

Prof. Brunon Synak, prezes Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, powiedział, że działaczom zależy na tym, aby bogate zwyczaje kaszubskie były kultywowane przez następne pokolenia. Jego zdaniem, pomagają one pełniej przeżywać kościelne święta.

Mariusz Szmidka

Pòzdrowienié Krziza

Christe na krzizu w brzózkach ùtacony
bez deszcz òbmëti,
bez mróz ùmrożony
Bądź pòzdrowiony.
Christe na krzizu
kòl drodżi zawiészony
w dwadzeszim wìkù
bez mknącë auta òkadżony
Bądź pòchwòlony.
Christe na krzizu płotã ògrodżony
bez parmiënie słuńca òpòlony
Bądź ùwielbiony.
Bez Măkă Twòjã môsz nas òdkùpioné,
bez smierc krzizewã
môsz nas wëbawioné
Bòże nieskùńczony.

Stanisław Bartelik

Kociewskie obyczaje

Lany poniedziałek

Na Kociewiu Wielkanoc jest świętem pełnym symboli i różnych zwyczajów.

Najważniejszą potrawą wielkanocnego śniadania jest jajko, symbol powstającego życia i zwycięstwa nad śmiercią. Zdobienie jajek stało się jednym z elementów sztuki ludowej. Na Kociewiu dominowały kraszanki, czyli jajka farbowane jednolitym kolorem na całej powierzchni. Do ich barwienia stosowano wyłącznie barwniki naturalne - liście, korę, suszone kwiaty, łuski cebuli, marchew, czy niektóre trawy.

Na wielkanocnym stole nie może zabraknąć święconki. Powinno się w niej znaleźć siedem potraw: chleb, jajko, sól, wędlina, ser, chrzan i ciasto.

Początkiem wielkanocnego świętowania, a jednocześnie końcem postnego sku-

pienia jest nabożeństwo rezurekcyjne. W niedzielę o świcie, między godz. 3 a 5 młodzi chłopcy urządzali powstanie głośnie przemarsze z bębniem, by zbudzić mieszkańców na rezurekcję. Zwyczaj ten był powszechny na całym Kociewiu.

W pierwszy dzień świąt nie szykowano obiadu, zastępując go śniadaniem. Długi czas na Kociewiu nie obchodzono lanego poniedziałku. Jest to obyczaj, który trafił na nasze ziemie dopiero w 1920 roku. Do poniedziałkowego smagania chłopcy przygotowywali się przez cały tydzień. Już w Niedzielę Palmową szli do lasu po brzożowe witki i jałowiec. Takimi różgami nekano dziewczęta. Te odwzajemniały się chłopcom następnego dnia, we wtorek, który był niegdyś również dniem świątecznym.

(RL, oke)



Lany poniedziałek, to obyczaj, który trafił na Kociewie dopiero w 1920 roku.

Fot. Andrzej Polomski

- 997 policja
- 998 straż pożarna
- 999 pogotowie
- 0 800 1500 39 bezpłatny telefon „Dziennika“

Codziennik

piątek
21 kwietnia 2000 r.

DĘBNICA KASZ.

APTEKA (dyżur całodobowy) - „Pod Cisem” ul. Zjednoczenia 49, tel. 286.
 GMINNY OŚRODEK KULTURY ul. Zjednoczenia 55, tel. 270 (czynny: poniedziałek - piątek 9.00-16.00).
 POLICJA - ul. Jagielly 1, tel. 297.
 STRAŻ POŻARNA - ul. Leśna, tel. 395.
 URZĄD GMINY - ul. Zjednoczenia 16, tel. 305 (czynny: poniedziałek - piątek 7.30-15.30).

GŁÓWCZYCE

APTEKA czynna do 16.00 - „Pod Wagą” ul. Kościuszki 1, tel. 811-61-41.
 GMINNY OŚRODEK KULTURY - ul. Kościuszki 15, tel. 811-61-77 (czynny: poniedziałek - piątek 9.00-16.00).
 POLICJA - ul. Osiedle 1, tel. 811-60-97.
 STRAŻ POŻARNA - ul. Słupska 29, tel. 811-60-98.
 URZĄD GMINY - ul. Kościuszki 8, tel. 811-60-10.

KĘPICE

APTEKA (dyżur całodobowy) - „Słoneczna” ul. Szkolna 2, tel. 62-45.
 MIEJSKI OŚRODEK KULTURY - ul. Bucza 1, tel. 68-70 (czynny: poniedziałek - piątek 9.00-16.00).
 PRZYCHODNIA LEKARSKA (7.30 - 15.30) - pl. Wolności 22, tel. 69-99.
 POLICJA - ul. Sikorskiego 7, tel. 69-97.
 URZĄD MIASTA I GMINY - ul. Niepodległości, tel. 66-21 (czynny: poniedziałek - piątek 7.30-15.30).

NIE PRZEGAP

PIĄTEK
21.04.2000 r.

Podwójna pętla

W filmie Wojciecha Wójcika „Ostatnia misja” przewijają się wątki sensacyjne i sentymentalno-rodzinne.

Zawodowy zabójca Andrzej Kostynowicz, który pracuje „na zlecenie” władz francuskich dowiadyduje się, że ma raka i pozostało mu tylko parę miesięcy życia. Postanawia wrócić do Polski, aby zobaczyć się po raz ostatni z córką, która prowadzi w Warszawie dyskotekę i ma kłopoty finansowe. Szefowie bohatera wykorzystują ten fakt i dają „cynk” do Warszawy, że Kostynowicz niby jedzie wygłaskać pieniądze od ich dłużnika Murana i go zlikwidować. Muran, biznesmen, właściciel sześciu spółek giełdowych,



W czasie świąt film można obejrzeć w słupskim kinie Milenium.

Fot. Materiały promocyjne

o zagrożeniu informuje UOP. Dostaje obstawę. Oprócz tego angażuje prywatnie bezwzględnego gangstera. Wokół Kostynowicza zaciska się podwójna pętla.

(JJ)

KINA

Skala ocen:

- **** zobacz koniecznie
- *** warto pójść
- ** można obejrzeć
- * na własną odpowiedzialność.

Tytuł	Produkcja / wiek	Godzina	Cena
Ostatnia misja*	Pol (15 lat)	17	15 zł, 12 zł
Tylko miłość**	USA (15 lat)	19	15 zł, 12 zł
Kolekcjoner kości**	USA (18 lat)	21	15 zł, 12 zł

Nieczynne: Kino Rejs w Słupsku, Delfin w Ustce. Kino Milenium 23 kwietnia.

PLANUJ DZIEŃ

PIĄTEK
21.04.2000 r.

Wystawa

10.00-18.00 W Bibliotece Centralnej w Słupsku trwa wystawa pt. „Bliskość wobec życia pojętego biologicznie w poezji Anny Kamińskiej” z okazji 80 rocznicy urodzin poetki.

Wstęp wolny.
 10.00-18.00 W Spichlerzu Richtera przy placu Rynek Rybacki (obok Zamku Książąt Pomorskich) trwa ekspozycja prac polskich malarzy pt. „Arkana sztuki. Perspektywa, ekspozycja od Jacka Malczewskie-

go do Stasysa Eidrigeviciusa.” Bilety w cenie 4 zł.
 10.00-18.00 Bałtycka Galeria Sztuki w Ustce zaprasza na wystawę instalacji świetlnej Mirosława Filonika „Daylight System” Wstęp wolny.

8.00-16.00 Biuro Wystaw Artystycznych w Słupsku zaprasza do Galerii Kameralnej na wystawę Juliana O. Jończyka pt. „Światłosfera”. Ekspozycja czynna będzie do 15 maja. Wstęp wolny.

(JJ)

POLECAMY

SOBOTA
22.04.2000 r.

Filmy tygodnia

Lista filmowych hitów z ostatnich dni:

1. Asterix i Obeliks contra Cezar - reż. Claude Widi
2. Depresja gangstera - reż. Harold Ramis
3. Matrix - reż. Andy i Larry Wachowski
4. Mroczne widmo. Gwiezdne wojny - reż. George Lucas
5. Super tata - reż. Dennis Dugan
6. Spona - reż. Waldemar Szarek
7. Aligator - reż. Steve Miner
8. Dr. Dolittle - reż. Betty Thomas
9. Fuks - reż. Maciej Dutkiewicz
10. Uniwersalny żołnierz. Powrót. Część druga - reż. Mic Rodgers

Jak widać dużym powodzeniem cieszą się filmy dla dzieci.

Dane pochodzą z Wypożyczalni Kaset Video i Płyt DVD Asterix w Słupsku przy Starym Rynku 3.

(JJ)

SŁUPSK

APTEKA (dyżur całodobowy) - Apteka „Przy Rynku” ul. Wileńska 15, tel. 842-28-44.
 INF. PKP - tel. 842-81-10.
 INF. PKS - tel. 842-42-56.

POGRZEBOWE - „Hades” ul. Kopernika 15, tel. 842-98-91; „Hermes” ul. Tuwima 3, tel. 842-84-95; „Kalla” ul. Armii Krajowej 15, tel. 842-81-96.

POGOTOWIE RATUNKOWE - tel. 842-36-11.

POLICJA - al. 3 Maja 1, tel. 842-44-73; ul. Reymonta 7, tel. 842-60-01.

STRAŻ POŻARNA - ul. Młyńska 2, tel. 842-40-01.

SZPITAL - Szpital Wojewódzki ul. Obr. Wybrzeża 4, tel. 842-84-71 (odwiedziny: codziennie 14.00 - 16.00); Szpital Wojewódzki ul. Kopernika 842-84-81 (odwiedziny: codziennie 14.00 - 16.00);

Specjalistyczny Psychiatryczny Zespół Opieki Zdrowotnej ul. Morcinka 20, tel. 842-27-84 (odwiedziny: codziennie 15.00 - 16.00).

URZĄD - Pomorski Urząd Wojewódzki w Gdańsku, Oddziały Za

miejskowe w Słupsku, ul. Wąłowa 1, tel. 841-10-08 (czynny: poniedziałek - piątek 7.30 - 15.30); Starostwo Powiatowe, ul. Szarych Szeregów 14, tel. 841-12-48 (czynny: poniedziałek - piątek 7.30 - 15.30).

WYSTAWY - Muzeum Pomorza Środkowego (Zamek Książąt Pomorskich, Młyn Zamkowy, Spichlerz Richtera) ul. Dominikańska 5, tel. 842-40-81 (czynny: środa - niedziela 10.00-16.00);

Baszta Czarownic, ul. Francesco Nullo 13, tel. 841-26-21 (czynny: wtorek - niedziela 9.00-17.00);

Galeria Kameralna, ul. Partyzantów 31a, tel. 842-62-46 (czynny: wtorek - niedziela 9.00-17.00);

Galeria Bursztynowa, ul. Tuwima 9, tel. 842-73-33 (czynny: poniedziałek - piątek 10.00-18.00).

SPOTKAJMY SIĘ !

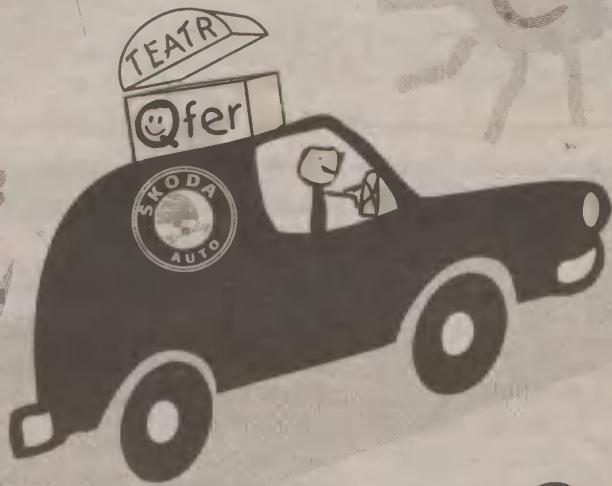
Zapraszamy do wspólnej zabawy rodziców i dzieci, młodszych i starszych. Dla dzieci zabawy i konkursy prowadzone przez Teatr Qfer (moc nagród !). Dla dorosłych atrakcje :

- ✓ jazdy próbne Felicją, Felicją Combi i Octavią
- ✓ rozmowy z fachowcami – sprzedawcy, mistrzowie serwisu
- ✓ pokaz usportowionej wersji Octavii

CZEKAMY NA WAS !

- 1.05. godz. 12.00 – RYNEK W LĘBORKU
- 3.05. – STADION W WEJHEROWIE
- 1.06. godz. 17.00 – RYNEK W PUCKU
- 17.06. – RYNEK W KARTUZACH
- 25.06. – RYNEK W PUCKU

W świat ze Škoda



Plichta

Autoryzowany Dealer Škody

84-200 Wejherowo ul. Gdańska 13 c
tel. 677 53 91, 677 53 92, 677 53 98

PATRONAT MEDIALNY :



SPONSORZY :

Mobil



Europejski Fundusz Leasingowy

Kto wygrał w naszym konkursie

Nagrody dla Czytelników

 POD NASZYM
**Dziennik
 Bałtycki**
 PATRONATEM

Nasz konkurs „Przyklejanka” został już rozstrzygnięty. Poniżej przedstawiamy wyniki losowania nagród

Bytów

rower górski
Jan Depka Prądyński,
Miastko
koszulki polo
Bożena Fabiszewska, Chotkovo, Borzytuchom
Janusz Walczewski, Bytów
koszulki zwykłe
Wiesława Wolska, Miastko
Kamila Retka, Ugoszcz, Studzienice
kubki

Krzysztof Dziki, Bytów
Ewelina Lechman,
Pietrzykowo
czapki
Maria Teresa Rudkowska,
Niezabyszewo,
Ryszard Jakubek, Nakla 34
torby
Teodor Lenc, Bytów
Wacław Barmina, Miastko

Człuchów

rower górski

Magdalena Kontek z Człuchowa
czapki
Teresa Tomczyk z Człuchowa,
Ewa Szyrk z Człuchowa
koszulki polo
Ryszard Pesta z Człuchowa,
Hanna Jesionek z Kołdowa
koszulki zwykłe
Barbara Jakusz z Człuchowa,
Alicja Maciocha z Człuchowa
kubki
Marek Urbanski z Człuchowa,
Maria Lemańczyk z Przechlewa

Słupsk

rower górski
Teresa Sitnik, Ustka
koszulki polo
Zofia Kraska, Malechewo
Stanisław Dudko, Słupsk
koszulki zwykłe
Mariola Barna, Główny
Ireneusz Łapko, Słupsk
kubki

Irena Kleban, Słupsk
Alicja Tomczyk Rudy,
Słupsk
czapki
Rafał Lewandowski, Izbica,
Główny
Dominik Szymoniak, Sycevice
torba
Dariusz Karkusiewicz, Niepogłędzie, Budowo

Sławno

koszulka polo
Jerzy Halbina, Sławno
koszulka zwykła
Jadwiga Siwiuk, Bobrowice,
pocz. Sławno
kubki
Ryszard Brzozowski, Sławno
czapki
Ewa Grzybicka, Darłowo
Wioletta Mielcarz, Sławno
torby
Anastazja Grodz, Darłowo
Wanda Skibniewska, Sławno
Maria Bubuszevska, Barcino 6A, Barcino



Fot. Jacek Kowalski

Nagrody czekają.

Lębork

torby
Iwona Malek, Warcimino,
Czesław Krauze, Bochowko
koszulki polo
Dorota Dudzińska, Lębork
Sabina Stencel, Lębork
Aleksandra Skucha, Lębork
koszulki zwykłe
Mirosław Tomas, Lębork

Ryszard Mazurek, Lębork
kubki
Bożena Baranowska, Potęgowo
Wojciech Śnioszek, Łeba
Genowefa Gawłowska, Wicoko
czapki
Maria Łuszcz, Nowa Wieś Lęborska
Gabriela Burczyk, Maszewo

REKLAMA

KOWAL DLA DOMU!!!

najtaniej w Polsce kute:

- płoty - od 130 zł mb
- balustrady
- kraty • elementy
- meble • lampy ogrodowe

**KOWALSTWO ARTYSTYCZNE
CIESIOŁKIEWICZ**
Skład firmowy:
vis-a-vis Hotelu „MURAT” w Redzie Pieleszewo,
ul. Wejherowska 56, tel. 678-52-28, 672-82-27

S-2426/A/1151

**PRZEDSIĘBIORSTWO
PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI
SAMOCHODOWEJ
w SŁUPSKU**

76-200 Słupsk, ul. Piłsudskiego 74, tel. 059/843 93 67 : 9

Z okazji Świąt Wielkiejnocy
moc serdecznych życzeń
oraz wszelkiej pomyślności
wszystkim klientom, pracownikom
oraz emerytom i rencistom
Przedsiębiorstwa PKS w Słupsku
składa

Dyrekcja
PPKS SŁUPSK

Z-605/A/502

Motaryzno

Sport to nasza mocna strona

Chlubą szkoły są niewątpliwie sportowcy. Mimo że uczą się w niewielkiej wiejskiej szkole, osiągnięć mogą im pozazdrościć rówieśnicy z dużych miast. Udowadniają, że liczy się przede wszystkim zapał i serce.

W Szkole Podstawowej w Motaryzynie, wraz z uczniami oddziału gimnazjum w Dębicy Kaszubskiej uczy się 220 uczniów. Opiekę pedagogiczną sprawuje nad nimi 17 nauczycieli. Uzdolnione dzieci i młodzież mają możliwość brania udziału w zajęciach kół zainteresowań. Miłośnicy sztuki uczęszczają na zajęcia koła plastycznego i muzycznego. Zwolennicy nowoczesnej techniki doskonaliły swoje umiejętności

komputerów. W pracowni komputerowej znajduje się 5 stanowisk, jednak, jak zapowiada dyrektor szkoły, są szanse, że już niedługo będzie ich więcej.

Nawiązaliśmy współpracę z jedną z ogólnopolskich fundacji. Rozmowy są obiecujące i mam nadzieję, że już niedługo w pracowni przybędą kolejne stanowiska nowoczesnego sprzętu - mówi Ryszard Konopka.

Szczególnie prężnie działa w szkole koło sportowe. Na koncie szkolnych sportowców nagromadziło się sporo laurów. Wyjątkowe osiągnięcia mają członkowie drużyny piłki nożnej, bowiem zdobyli wysokie miejsca w rozgrywkach

wojewódzkich i powiatowych.

Nagrody zdobywają także nasi szkolni biegacze - dodaje Tadeusz Kogut, nauczyciel wf. - Na wojewódzkich zawodach w biegach przełajowych reprezentacja naszej szkoły zdobyła 9 miejsce w woj. pomorskim.

Tradycyjnie w szkole świętowane są na wesoło Dzień Nauczyciela, wagarowicza i walentynki. Uczniowie szkoły znaleźli się wśród finalistów wojewódzkiego konkursu jęz. polskiego oraz biologii.

Z roku na rok rośnie liczba naszych absolwentów, którzy podejmują studia wyższe. Część z nich wraca do nas jako nauczyciele. W tym roku z obu

klas ósmych liczących 33 uczniów, 17 podejmie naukę w szkołach średnich w Słupsku i Bytowie - dodaje Ryszard Konopka.

W dystrybucji naszego „Dziennika Słupskiego” dzielnie pomagają nam uczniowie klasy:

Michasia Lesiak, Monika Pehmann, Damian Pelowski, Piotr Dziewański, Żaneta Szczur, Kasia Kowska, Ewelina Bulczak, Marta Dobroń, Sylwia Malek, Łukasz Suchomski, Marcin Szustak, Łukasz Wilga, Marcin Lehmann, Łukasz Żynda, Ryszard Beger, Piotr Myty, Robert Bartelik, Mariusz Stachowiak.

REKLAMA

PRACA

ZATRUDNIENIE

CHAŁUPNICTWO adresowanie, kopery cały kraj. Zarobki 400 - 5.000 zł. Zgłoszenia listowne, koperta zwrotna + list motywacyjny. „A.R.” 02-326 Warszawa Al. Jerozolimskie 145/19

CHAŁUPNICTWO umowa, urzędzenia gratis, „Aves” Maczka 18/2, 82-200 Malbork, znaczki 3 zł, kontakt listowny.

CHAŁUPNIKÓW! Bezpośrednio zlecimy składanie długopisów, biżuterii, „Zabek”. Cały kraj. Informacje bezpłatne. „Europa” 99-300 Kutno, Grunwaldzka 1, 024/355-18-32

CHAŁUPNIKÓW. Ciekawa, uczciwa praca w domu (również biurowa). Godziwe zarobki. Płaca, dostawa, odbiór gwarantowane umową. Kontakt pisemny „Home Work” Kazimierz Murawski, ul. Młodzieżowa 17/12 89-604 Chojnice

FRYZJERKĘ, czerwiec-wrzesień-Łeba, 0-604-163-029

HANDLOWCA w branży motoryzacyjnej, 661-00-04

HANDLOWCÓW- sprzedaż kosmetyków Oriflame, 302-47-07

KIEROWNIKA budowy, na budowach w woj. pomorskim, warmińsko-mazurskim, zatrudni P.B. Droma, tel. 055/248-44-80

KIEROWNIKÓW regionalnych w branży ubezpieczeniowej, tel. 058/777-52-88 godz. 8-14 lub 0601/32-98-03

WOKALISTKĘ estradową, zatrudnię, (059)84-22-157

PILNIE! Składanie długopisów, 0604/52-95-68

PRACOWNIKÓW, energiczne osoby chcące osiągnąć sukces, 058/777-52-88 godz. 8-14 lub 0601/32-98-03

SZUKAM PRACY

KRAWCOWA, najchętniej w zakładzie tapicerskim, tel. (059)862-07-62

MŁODA, uczciwa, wykształcona, podejmie pracę w biurze, na terenie Lęborka, tel. (0606)27-79-15

SZUKAM pracy dorywczej chałupniczej lub innej, sprzątanie, mycie itp., tel. (059)862-49-65

MOTORYZACJA

SPRZEDAM

AUDI 80, 83 r., benz./gaz, czerwony, silnik po wymianie w 98 r., tel. 862-81-21

BMW 524 T D, 1991, 24.000 zł, czerwony, pełna dokumentacja, sprawdzony w całości, 058/561-26-39, 0604/39-40-77

FIAT Ducato 2,5 TDi Maxi, 1997 rok, 72 tys. km, biały, stan db, H, KT, WS, R, I, intercoller, 47 000 zł, tel. (059)862-66-62, (0502)-059-006

FORD Fiesta, 86 r., 1.6 D, Koczka, ul. Szkolna 8

GOLF II, 1.6 benzyna, 1985, białe tablice, (059)86-11-364

JELCZ 325- silnik skrzynia biegów, oraz wszystkie pozostałe, tania, tel. (0604)24-13-20

KAMAZ 1979, skrzyniowy, trzystronny wywrot, 16.500 zł, 058/562-21-00

KAMAZ 80 rok, wywrotka, tel. 055/234-89-18

ŁADA Niva, 90 r., 115 tys. km, tel. (059)822-47-78

MAZDA 323 F, 13 500 zł, 1,8 16 V, biała, CZ, tel. (058)347-61-68, (0601)65-97-88

OPEL Corsa Combo II, 94 r., 18 000 zł, 1,7 D. 135 tys. km, zamiana na Fiata 126p, tel. (0606)76-02-55

OPEL Corsa Swing, 94 r., 17 000 zł, tel. 822-38-50

OPEL Kadett, 1,6 i, 1989 r., cena do uzgodnienia, tel. 058/684-04-63, 0601/641-247

OPEL Kadett, 86 r., 1.3, cena do uzgodnienia, tel. (0604)89-61-31

OPEL Kadett kombi, 1,7 D, 91 r., szary metalik, VW Polo kombi, 1,1, 93 r., 5-biegowy, białe tablice, cena do uzgodnienia, tel. 862-05-09

OPEL Kadett kombi, 91 r., 1,7 D, cena do uzgodnienia, białe tablice, tel. 862-05-09

OPEL Omega B, 2,5 T D, Carawan, 95 r., tel. 058/533-74-21

OPEL Omega kombi, 1992, cena 14.900, Lębork, 0-602-78-45-23

OPEL Rekord, 2,3 D, 1980, biały, tapiczerka, welur, stan techniczny bardzo dobry, przegląd od 17 I 2001, 0606/607-408

POLONEZ, 89 r., 1.5, 3500 zł do uzgodnienia, stan techniczny db, tel. (059)834-31-59, (0606)26-31-84

POLONEZ 1,6, 1996, 60.000 km, 058/561-36-45, 0603/16-17-15

RENAULT 19, 93 r., w Polsce od 1997 r., CZ, S, WS, zadbane, tel. (0601)83-29-77

RENAULT Trafic, 2,5 D, 90 r., 140 tys. km, niebieski, stan bdb, tel. (059)822-24-55 po 16.00

RENAULT Twingo, 97 r., 20 900 zł, 1,2 benz., czarny, KT, CZ, ES, EL, AF, stan bdb, tel. (0604)10-82-05

RENAULT Twingo, 97 r., 20 900 zł, 1,2 benz., czarny, KT, CZ, stan bdb, tel. (0604)10-82-05

SCANIA, ciągnik siodłowy 400 KM V8, na resorach, 89 r., nieeksploatowany w Polsce, 49 000 zł do uzgodnienia, pilne, tel. 683-35-06 po 19.00, (090)62-37-38, (0501)62-37-38

SKODA Felicia 1,3, benzyna, (059)84-23-741, (059)84-21-480

STAR 200 (po remoncie), (058)685-65-74

STAR 200, plus przyczepa D 50, oplandekowana, tel. 058/684-20-02

SUBARU 1800, 4 WD, 1984, 0604-11-23-49

TRABANT 601, 90 r., przegląd do II 2001 r., wszystko sprawne, cena do uzgodnienia, tel. (058)342-72-90

VW Golf, felgi blaszane 13", cena do uzgodnienia, tel. (0601)83-29-77

VW Golf III, 1,9, 95/96, Rolingstones, bogate wyposażenie, srebrny perła metalik, 1 właściciel, stan idealny, cena 28,5 tys, 058/687-97-47, 0602/15-30-60

VW Golf III, 96 r., 1,8, 27 000 zł, zielona perła, automat, 5-drzwiowy, tel. (059)832-17-04

VW LT28, 94/99 r., 2,4 TD, bezwypadkowy, sprawdzony w całości, blaszak, zadbane, tel. (0606)28-75-78

VW Polo kombi, 93 r., 1,1, granatowy, cena do uzgodnienia, 5-biegowy, białe tablice, tel. 862-05-09

ŻUK A11B, 87 r., 15 000 zł, tel. 822-38-50

ALUFELGI- przedstawiciel WSK Gorzyce- producenta felg aluminiowych, Gdynia, początek obwodnicy, koło Hit. Cena detaliczna od: „13” 165 zł, „14” 325, „15” 375. Zapraszamy klientów indywidualnych, firmy. Upust dla firm. 058/661-00-04

CIĄGNIK 363 P, 1989, stan bardzo dobry, dwie przyczepy, 6 ton, (059)822-58-79, 0-601-631-225

NACZEPA dwuosiowa, na poduszkach, cena 4.000 zł, tel. 058/681-74-97

PRZYCZEPA D-83, 81 r., 10 t, tania, tel. (0604)24-13-20

PRZYCZEPA samochodowa, rejestrowana, w bdb stanie, tel. 672-34-13

PRZYCZEPĘ do ciągnika jednoosiową, dwutonową, b. dobry stan, 100 zł, tel. 0602-104-122 Lębork

SAMOCZODY Star 200, Jelcz 317, Jelcz 417, tel. 058/685-31-03, 058/681-03-90

WÓZEK widłowy Cwark, udźwieg 2,5 t, 12 000 zł, podnośnik samochodowy, 4,5 t, 2000 zł, tel. 822-38-50

KUPIE
00, powypadkowe, rozbite, (059)55-69-625

AAAUTOS
powypadkowe, 0602/726-296

AUTA, powypadkowe, 0-604-846-202, rozbite, 0-90-615-163

DAEWOO Tico, 058/56-139-14, 0602/31-28-73

FIAT Cinquecento, 700-900, 058/56-139-14, 0602/31-28-73

FIAT Punto, 058/56-139-14, 0602/31-28-73

POWYPADKOWE, spalone, 0602/726-296

PRZYCZEPKA samochodowa, z plandeką, do 750 kg 1-osiowa, z przeglądów bezterminowym, niedrogo, tel. (0606)27-79-15

00 powypadkowe, 0-604-228-214

AUTA powypadkowe, 0-604-228-214

AUTA powypadkowe, 0604/228-214

AUTA powypadkowe, skodorowane 0604/444-422

POWYPADKOWE, 058/556-96-25

POWYPADKOWY, 681-73-70

POWYPADKOWY, 681-73-70

WSZYSTKIE powypadkowe, zniszczone, 058/531-28-56, 0602/65-32-88

INNE

ATRAKCYJNE- Dostawcze- Mikrobusy- (Wypożyczalnia), (058)552-75-22, 0601/65-16-72

AUTO! Glas!

Sprzedaz, montaz. Tel. caly kraj 94-49; **Tczew** 532-01-80; **Malbork** 055-272-82-99; **Bytów** 059/822-32-60; **Grudziadz** 056/463-84-97; **Kościerzyna** 686-58-06, 686-26-42; **Starogard** -Gd. 775-14-99; **Słupsk** 059/842-50-29

AUTO- Szyby Jaan. Sprzedaz, montaz. **Wrzeszcz** 058/344-12-81, Kościuski 8; **Orunia** 058/309-02-51, Trakt Św. Wojciecha 223; **Gdynia** 058/620-49-77, Kapitańska 4; **Ełbląg** 055/234-57-09, Metalowców 1; **Kwidzyn** 055/279-28-12, Piękna 3; **Słupsk** 059/842-51-80, Przemysłowa 128

SCANIA, 400 KM, V8, na resorach, 89 r., nieeksploatowana w Polsce, 50 000 zł, na sam. Man, Daf lub Volvo z plandeką, pilne, tel. 683-35-06 po 19.00. (090)62-37-38, (0501)62-37-38

NIERUCHOMOŚCI I LOKALE

SPRZEDAM

BORZYTUCHOM- działka budowlana, 8 arów, pełna dokumentacja, rozpoczęta budowa, cena 6.000, tel. grzeźnościowy, 0-602-630-656

BYTÓW, dom wolno stojący, 160 000 zł, może być w rozliczeniu mieszkanie z dopłatą, ul. Racławicka 21, 77-100 Bytów

BYTÓW, dom wolno stojący, możliwość prowadzenia działalności gospodarczej, Bytów, ul. Racławicka 21

BYTÓW, dom wolno stojący, możliwość zamiany na mieszkanie z dopłatą, Bytów, ul. Racławicka 21

BYTÓW, hala, 600 m kw., 0,96 ha, prąd, woda, pomieszczenia biurowe, tel. 822-38-50

BYTÓW, mieszkanie, 75 m kw., stare budownictwo, tel. 822-38-50

BYTÓW- działki budowlanam, uzbrojona 1053 m kw, (059)822-40-93

FIMA, sprzedaje: 2- pokojowe, 43 m, III piętro, 34.000, 2- pokojowe, 48 m, II piętro, balkon, 59.000, 3- pokojowe, 72 m, Staromiejska, 89.000, **BIURO OBROTU NIURUCHOMOŚCIAMI, LĘBORK** (059)86-26-698

JANTAR działka budowlano-rekreacyjna z budynkiem gospodarczym, 0604/11-23-49

JEZIERCE gm. Zblewo, gospodarstwo rolne, 11 ha, 058/775-40-59

KOCZAŁA k. Miastka, działka budowlana, uzbrojona, 1140 m kw., miejscowość letniskowa, las, woda, tel. (052)375-54-61

LĘBORK, dom z garażem na działce 800 m, 0-605-03-72-15

LĘBORK, działka budowlana, 1800 m kw., 500 m od centrum, przeznaczenie wielofunkcyjne, tel. (059)861-26-59

LĘBORK, działki budowlane, 14 zł za metr, 0-605-03-72-15

LĘBORK, działki budowlane, 860 m kw., i 960 m kw., przy ul. Kossaka, charakter różnorodny, tel. (059)861-26-59

LĘBORK, nowy niezasiedlony lokal 82 m kw., na gabinety, kancelarie, wydzierzawę lub sprzedam - 2000 m kw., tel. (0601)74-88-42, (059)862-15-73

LĘBORK, sprzedam niedrogo atrakcyjnie położoną działkę budowlaną, 1,8 ha lub część, 0-603-95-16-58

NOWA Wieś Lęborska, działki różnej wielkości, tel. (0606)35-92-49

NOWEJUN, Łeba, działki budowlane, (059)866-18-74

OCYPEL, działki letniskowe, 12 zł m kw. Edward Mokwa, Bietowo 7, gm. Lubichowo

PODDĄBIE- dom letniskowy, komfortowy, (bliźniak), 160.000, Delta, Słupsk, (059)84-23-400

PRUSZCZ Gdański, mieszkanie od 34,5 m, do 70 m, tel. 058/683-46-32, 0501/121-196

SIEMIROWICE, działki 1250-2950 m kw., własn. hipot., woda, prąd przy granicy, blisko las, jezioro, tel. 861-14-39

TCZEW, Górki, dom 170 m kw, tania, sprzedam, tel. 0608/960-477, 0604/37-899

TCZEW, Topolowa, 53 m, III/IV, 1.500 m, 2 pokoje, 058/532-53-39 po 21.00

DZIAŁKI- Rowy, Jarosławiec, Dąbki, Bolestawiec, Dębica Kaszubska, Kobylnica, Ibis, (059)84-25-405

PÓŁ domu, własnościowy, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, 105 m kw., tel. (0606)16-37-21

LĘBORK, mieszkanie 2-, 3-pok., w starym budownictwie, mogą być piece, tel. (059)862-21-69 po 19.00

LĘBORK, lokal sklepowy, 90 m kw lub 40 m kw, do wynajęcia, (059)86-28-54

LĘBORK, mieszkanie 60 m kw, do wynajęcia, 0-602-78-45-23

LĘBORK, poszukuję mieszkania 2-pok., do wynajęcia, tel. (0605)20-94-23

LĘBORK, poszukuję mieszkania 2-pok., do wynajęcia, tel. (0605)20-94-23

STAROGARD Gdański, pomieszczenia produkcyjno-magazynowe: 200, 330, 400, 800 m kw, odnajmę, 058/563-91-25

ODNAJMĘ działkę, 5700 m kw., przy obodnicy, tel. (0602)30-73-48

DOM

SPRZEDAM

BALKONY kompleksowe, zabudowy, okna, rozsuwane, 058/682-47-21, 058/682-45-03

DRZWI przesuwane, zabudowy, szafy, garderoby, 058/682-47-21, 058/682-45-03

LODÓWKA, niedrogo, maszynna do zycia, przedwojenna, tel. 833-25-83

MEBLE antyk, 6 krzesel, 2 foteliki, sofa, stolik do renowacji, poszycie, tel. 862-22-59 wieczorem

PIEC CO na olej, zbiornik plastikowy, na olej opałowy, 50% ceny nowego, tel. (059)834-15-33

KUPIE

ZEGARY, radia, zabawki, stare, tel. (059)834-15-71

INNE

TRUST

Płyty stropowe FILIGRAN, ŻERAN

Stropy TERIVA Rury i kręgi betonowe oferuje

Zakład Produkcji Materiałów Budowlanych w Białym Borze tel. (094) 37 39 192

PARKIET producent

sprzedaz, układanie, gwarancja, (058)672-78-38

CHŁODNICTWO KLIMATYZACJA

KOMORY I TUNELE CHŁODNICZE PRZECHOWALNIE KWIATÓW I OWOCÓW CHŁODNIE WODY TECHNOLOGICZNEJ INSTALACJE KLIMATYZACYJNE

GWARANCJA - 24 miesiące

ZAINTERESOWANYCH PROSIMY O KONTAKT TELEFONICZNY W CELU USTALENIA TERMINU SPOTKANIA

SŁUPSK KOSZAŁSKA 7, pok. 4 (bud. ZPC POMORZANKA)

tel./fax 842-35-32 tel. kom. 606 838 535 adres inter. www.pilawski.pim.pl

TURYSTYKA

RÓŻNE

AUTOKARY, 058/531-46-60

BALTYK- Stegna, majówka, wczasy, 055/247-72-37

CONCORDIA

lider wyjazdów autokarowych w Polsce, najniższe ceny, wysłany gratis katalog, (052)581-10-12, 581-10-13

USŁUGI RÓŻNE

RÓŻNE

BIURO matrymonialno-towarzystwie, „Iwona”, 0-604-40-30-30

BUDOWA kompleksowa, domów, 058/681-74-97

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej- profesjonalnie. Sprzedaz urządzeń czyszczących i chemii, Lębork, (059)86-12-659

DŁUGI, handel, odzysk, 307-42-16, 307-44-17

DZIENNIKARSKIE

Studium, Kołobrzeska 57, 553-17-65

KOMPUTEROWE przepisywanie prac, Bytów, (059)822-59-10

LINDA, żaluzje, verticale, rolety, drzwi harmonijkowe, producent, Słupsk, Żółkiewskiego 13, (059)84-37-373

MASAZ dla pań, panów, relaksacyjny, leczniczy, odchudzający, motel „Tina”, Lębork, tel. (059)86-27-625

MONTAZ centralnego ogrzewania- miedz oraz usługi wodno-kanalizacyjne, 0606/87-29-90

NAJSTARSZA i solidna wytwórnia pastaków i bloczków na Kaszubach, plus transport piasek i pospółkę, Władysław Joskowski, Gołica, 83-321 Mściszewice, gm. Sulęcyno, tel. 058/685-00-30, 058/681-62-16

NAUKA jazdy konnej, Lębork, (059)86-27-625

OCIEPLANIE dachów betonowych, 058/681-74-97

OCIEPLANIE domów międzyścienne pianką lub styropianem sypkim. Fiantex 0602/78-96-82

OCIEPLANIE domów pianką krylaminiową, ekologiczną z atestem oraz styropianem wdmuchiwany w izolację powietrzną, tel. 058/681-74-97

OKNA PCV, sprzedaz, montaz-promocje! Uszka „Stodola”, (059)814-32-11, 0-601-655-381

PRZEWIEZIEMY wszystkie, 090/66-44-44

REMONTOWO- budowlane, od A do Z, (059)86-25-790

SCHODY drewniane- producent, tel./fax (059)84-26-671

FIRMA SPRZEDA BUDYNEK MIESZKALNY Z PAWLONEM HANDLOWYM

W CENTRUM MIASTA LĘBORKA ul. STAROMIEJSKA 10 A W CAŁOŚCI LUB OSOBNO (Pawilon handlowy i budynek mieszkalny)

INFORMACJA tel./fax (055) 247 80 10 0601955455

MASZYNY ROLNICZE

RÓŻNE

CIĄGNIK Ursus 1014, z przednim napędem, rok produkcji 1987, cena 17.900 zł, tel. 058/684-23-82

KOMBAJN zbożowy „Volvo”, 4 sztuki- sprzedam, 0602/28-96-01, 0604/711-768

SIŁOSY paszowe z blach ocynkowanymi falistymi produkuj „AgroMet” Gdynia, ul. Olgiarda 88 a, tel. (058)625-43-27 po 19.00, 0606/912-583

SNOPOWIĄZKA Warta II, tel. 058/684-93-39

SPRZEDAM kombajn Bizon ZO-56, z kabiną, sprawny technicznie oraz rozsiewacz do nawozu wapna RCW-3, tel. (0606)35-92-49

SPRZEDAM paszowozy Ila, sprawne, tel. (059)822-37-09

ZDROWIE

RÓŻNE

GINEKOLOG, zabiegi 0603/266-917

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

SOLARIA Alisun, Proslim-rewolucyjne urządzenie do wyszczuplania, bezoperacyjnego liftingu, likwidacji cellulitu, gwarantowane efekty, (058)781-66-66, (058)664-64-51

SZKOLENIA: GRA NA GIEŁDZIE, zacznij zarabiać, prowadzi licencjonowany MAKLER (059)84-444-74

TRALKI betonowe- produkcja, montaz, (058)678-22-35

TYNKI, 058/684-91-27

UKŁADANIE glazury i terakoty, szybko i dokładnie, 0-606-936-208

USŁUGI ogólnobudowlane, Lębork, 0-606-79-05-04

WRÓŻKA Sane, Tarot, astrologia, grafologia, rzeźbienie, profesjonalnie, (059)810-93-02, (059)842-32-88, (094)342-73-74

MASZYNY ROLNICZE

RÓŻNE

CIĄGNIK Ursus 1014, z przednim napędem, rok produkcji 1987, cena 17.900 zł, tel. 058/684-23-82

KOMBAJN zbożowy „Volvo”, 4 sztuki- sprzedam, 0602/28-96-01, 0604/711-768

SIŁOSY paszowe z blach ocynkowanymi falistymi produkuj „AgroMet” Gdynia, ul. Olgiarda 88 a, tel. (058)625-43-27 po 19.00, 0606/912-583

SNOPOWIĄZKA Warta II, tel. 058/684-93-39

SPRZEDAM kombajn Bizon ZO-56, z kabiną, sprawny technicznie oraz rozsiewacz do nawozu wapna RCW-3, tel. (0606)35-92-49

SPRZEDAM paszowozy Ila, sprawne, tel. (059)822-37-09

ZDROWIE

RÓŻNE

ŚWIERK srebrzysty- sadzonki-idealny na plantacje choinkowe i ogródków przydomowych, cena od 1,5 do 3 zł, tel. 058/684-54-75

TOKARNIA do drewna, tel. (059)834-15-71

WÓZEK spacerowy, zachodni, stan bdb, 250 zł, fotelik samochodowy, 50 zł, tel. 822-62-60

WÓZEK spacerowy zachodni w bardzo dobrym stanie, cena 250 zł, fotelik samochodowy cena 50 zł, tel. 822-62-60

ZIEMNIAKI sadzeniaki, Sante, klasa A, tel. 058/681-80-42

Sport szkolny

Niedługo koniec

Rozegrano zawody Miejskiej Olimpiady Młodzieży w piłce ręcznej dziewcząt szkół podstawowych.

Turniej odbył się w Szkole Podstawowej nr 3.

Wyniki spotkań
SPG 2 - SP 3 0:10, SP 6 - SP 3 0:10, SPG 2 - SP 6 - obustronny walkower.

W tabeli końcowej uwzględniona została tylko jedna drużyna - SP nr 3 - 18 pkt - opiekun Adam Fedorowicz.

Punktacja łączna MOM dziewcząt szkół podstawowych

1. SP nr 3 - 136,5 pkt
2. SP 2 - 135,5 pkt
3. SPG 5 - 123,5 pkt
4. SPG 1 - 110 pkt
5. SP 8 - 108 pkt
6. SPG 5 - 101 pkt
7. SP 4 - 91 pkt
8. SP 1 - 92,5 pkt
9. SP 10 - 92 pkt
10. SPG 4 - 84 pkt
11. SP 9 - 81,5 pkt
12. SP 6 - 70,5 pkt
13. SP 7 - 48 pkt
14. SPG 2 - 43,5 pkt
15. SPG 3 - 31 pkt
16. SP 5 - 13 pkt
17. SPSpol - 1,5 pkt

Punktacja łączna MOM chłopców

1. SP 10 - 132,5 pkt
2. SP 8 - 132 pkt
3. SPG 5 - 124,5 pkt
4. SP 2 - 115 pkt
5. SP 3 - 114 pkt
6. SPG 4 - 105 pkt
7. SPG 1 - 102,5 pkt
8. SPG 1 - 102 pkt
9. SP 10 - SP 6 - SP 9 - 95,5 pkt
11. SP 3 - 89,5 pkt
12. SP 7 - 89 pkt
13. SP 7 - 75,5 pkt
14. SPG 2 - 55 pkt
15. SPG 3 - 20,5 pkt
16. SP 3 - 18 pkt
17. SPSpol - 3 pkt

Punktacja generalna MOM

1. SP 2 - 250,5 pkt
2. SP 8 - 235 pkt
3. SP 3 - 226 pkt
4. SPG 5, SPG 6, SP 10 - po 225,5 pkt
7. SPG 1 - 212 pkt
8. SP 2 - 196 pkt
9. SPG 4 - 189 pkt
10. SP 7 - 181,5 pkt
11. SP 9 - 177 pkt
12. SP 6 - 166 pkt
13. SP 7 - 123,5 pkt
14. SPG 2 - 96,5 pkt
15. SPG 3 - 59,5 pkt
16. SP 5 - 29 pkt
17. SPSpol - 14,5 pkt

Do rozegrania pozostały jeszcze lekkoatletyka, liga czwórbój la. (res)

Sport szkolny Piłka ręczna

Rozegrano zawody Miejskiej Olimpiady Młodzieży dziewcząt wśród gimnazjów.

Eliminacje
Grupa A. G 1 - G 4 3:2, G 4 - G 6 0:29, G 1 - G 6 1:19.

Tabela

1. G 1
2. G 4

Grupa B

1. G 5 - G 3 4:2
G 5 - G 2 2:4
G 5 - G 2 8:1

Tabela

1. G 5
2. G 2
3. G 3

Finały

0 miejsce I - G 5 - G 6 0:22
0 miejsce II - G 1 - G 2 5:6
0 miejsce III - G 4 - G 3 10:8

Tabela końcowa

1. Gimnazjum nr 6 - 78 pkt (opiekun Anna Bedzyńska - Fedorowicz)
2. Gimnazjum nr 5 - 7 pkt
3. Gimnazjum nr 2 - 5 pkt
4. Gimnazjum nr 1 - 4 pkt

Mecz barażowy o awans do wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej. SP nr 3 (mistrz klas VIII) - Gimnazjum nr 6 13:28.

Punktacja łączna Dziewczeta

1. Gimnazjum nr 6 - 63 pkt
2. Gimnazjum nr 5 - 44 pkt
3. Gimnazjum nr 2 - 29 pkt
4. Gimnazjum nr 4 - 22 pkt

Punktacja generalna MOM

1. Gimnazjum nr 6 - 102 pkt
2. Gimnazjum nr 5 - 91 pkt
3. Gimnazjum nr 4 - 69,5 pkt
4. Gimnazjum nr 1 - 67,5 pkt (res)

Piłka nożna

T.J. Niciejewscy rozpoczęli ligę

Z wycięstwami 6:3 i 7:0 oldboje T.J. Niciejewskich Słupsk rozpoczęli rundę wiosenną zmagani w Pomorskiej Lidze Odbojów. Słupszczanie dysponując wyrównanym i co najważniejsze zgranym składem, mają olbrzymie szanse na wygranie całej rywalizacji i zakończenie ligi na pierwszym miejscu. Mając w obrobie takich graczy jak Marek Godlewski, który cały czas aktywnie gra w meczach mistrzowskich IV ligi w KP Słupsk i dyryguje jego defensywą, doświadczony Zdzisław Lewandowski w bramce czy grającego kiedyś w II lidze w Gryfie Słupsk Artura Suruła, T.J. Ni-

ciejewscy nie muszą się obawiać najgroźniejszych przeciwników. Do takich należy na pewno Żywiec/Gwardia Koszalin.

Dzięki pomocy i wsparciu, tak potrzebnym przy podróżach na mecze, firmy przewozowej T.J. Niciejewscy, słupscy oldboje w miarę znośnie mogli przygotować się do wiosennej rundy. Byli uczestnikami turnieju w Skaszewie koło Lipusza, gdzie zdobyli pierwsze miejsce i wywalczyli okazały puchar. Rywalizowali w stawce 7 drużyn - oldbojów. Królem strzelców został słupszczanin Tadeusz Szturo, a najstarszym zawodnikiem, także piłkarz T.J. Niciejewskich -

Ferdynand Winiarski. W meczach sparingowych oldboje pokonali 5:4 juniorów KP Słupsk i zremisowali z tą samą drużyną 3:3. Zespół opuściło dwóch graczy, Janusz Ogorzelski (z powodu kontuzji kolana) i Waldemar Oskroba. Drużyna mecze w rundzie wiosennej grać będzie na stadionie 650-lecia przy ul. Madalińskiego.

Terminarz gier

29 kwietnia Unia Białogard - T.J. Niciejewscy. 3 maja (środa) A. Zakrzewski Myśliń - T.J. Niciejewscy. 6 maja T.J. Niciejewscy - Sparta Gryfice. 10 maja (środa) T.J. Niciejewscy - Amator Kołobrzeg. 13 maja Olimpia Złocieniec - T.J. Niciejewscy. 20 maja T.J. Niciejewscy - Światowid Łobez. 27 maja Pamęt Świdwin - T.J. Niciejewscy. 3 czerwca T.J. Niciejewscy - Żywiec/Gwardia Koszalin.

Kadra drużyny

Kazimierz Borkowski (1952), Artur Suruła (1951), Jarosław Golański (1957), Janusz Gołaszewski (1955), Marek Godlewski (1965), Andrzej Krajnik (1960), Zdzisław Lewandowski (1957), Andrzej Długosz (1964), Grzegorz Starybrat (1957), Andrzej Tęcza (1956), Zbigniew Żmuda (1954), Tadeusz Pająk (1952), Józef Rudnicki (1955), Jerzy Mazepus (1958), Waldemar Leik (1964), Tadeusz Szturo (1963), Leszek Liwiński (1961), Wojciech Dankowski (1964), Roman Pietrański (1954), Ryszard Lenkiewicz (1957).



Mecz z udziałem T.J. Niciejewskich jeszcze na stadionie przy ul. Zielonej.

Fot. APR - SAS

(res)

REKLAMA

TERRANOVA
SYSTEMY
DOCIEPLEŃ
SŁUPSK,
UL. POZNAŃSKA 83
TEL. 840-20-88

Furnel
HAJNÓWKA
PODŁOGI
DREWNIANE
SŁUPSK,
UL. POZNAŃSKA 83
TEL. 840-20-88

**NOWA SIEDZIBA
HURTOWNI**
jet
bielizna i rajstopy
GDAŃSK-PRZYMORZE
ul. Śląska 39A
TEL. (058) 762-00-99

REKLAMA

SCANIA
GDAŃSK
ul. SUCHA 31
tel. (0-58) 342-20-72, 343-21-66
fax (0-58) 342-20-79

TWOJE ROZWIĄZANIE TRANSPORTOWE
najtańsza na co dzień
SPRZEDAŻ SERWIS CZĘŚCI

Producent
Blachodachówki
Blachy trapezowe
Profile zamknięte
Płyty warstwowe

BALEXMETAL

Balex Metal spółka z o.o. Bolszewo, ul. Wejherowska 12 C
tel. /0 58/ 677 14 16, 672 24 16, 672 81 79, 672 74 74
fax /0 58/ 672 66 69, e-mail: balex@balex.com.pl
Filia Gdańsk ul. Grunwaldzka 244, tel./fax /0 58/ 344 74 90
Filia Słupsk ul. Dwernickiego 21, tel./fax /0 59/ 842 81 31



Mocna blacha!